Nr. 168. Czwartek, 25 Lipca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 31.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 11 do 17 lipca b. r. sprawdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Strzałkach (powiat bobrecki); Korsowie, Grzymałówce, Litowiskach (pow. orodzki); Horodyszczu, Kozowy (pow. brzeżański); Grabownicy, Humniskach, Brzozowie, Starej wsi, Bliznem, Golcowy, Baryczu, Wesoły, Wołodzi z Gdyczynem, Newistce, Dydni (pow. brzozowski); Krygu (pow. gorlicki); Sołukach, Malczycach, Dąbrowicy, Lubieniu wielkim, Staroczanach, Suchowoli (p. gródecki); Szydłowcach (pow. husiatyński); Michałówce, Makowisku (pow. jarosławski); Cetuli, Czernilowie, Wulce rosnowskiej, Gajach *ad* Hruszowice, Sarnach, Morańcach, Porudnie, Porudenku z Suwałami, Zabrodziu *ad* Rogóźno (pow. jaworowski); Jakimowie (pow. kamionecki); Suchodole (pow. krośnieński); Pruchniskach (pow. kołomyjski); w mieście Lwowie, Miklaszowie, Kozicach, Rzęśnie polskiej i ruskiej, Podbereźcach, Jaryczowie nowym, Podliskach wielkich, Winnikach, Winniczkach (powiat lwowski); Małnowie, Woli małnowskiej, Bortiatynie (pow. mościski); Zarwanicy (pow. podhajecki); Siedliskach, Krównikach, Brylińcach, Babicach (pow. przemyski); Kosteniowie, Pletenicach, Poluchowie wielkim (pow. przemyślański); Dziczkach (pow rohatyński); Gliniku, Grodzisku, Siedliskach, Strzyżowie przednim, Zaborowie, Żarnowy (pow. rzeszowski); Koniuszkach siemianowskich, Zagórzu, Ostrowie, Podhajczykach, Romanówce, Klicku, Horożanie małej, Terszakowie, Tatarynowie, Komarnie, Koropużu (pow. rudecki); Bilinie, Nowoszycach, Kornalowicach (pow. samborski); Rymanowie, Jurowcach, Pakaszówce, Salinie, Posadzie sanockiej (pow. sanocki); Poznance hetmańskiej (pow. skałacki); Sielcu (pow. sokalski); Hołowecku (pow. staromiejski); Wiercanach, Chodowicach, Kawsku, Dulibach (pow. stryjski); Ottynii (pow. tłumacki); Isypowcach, Denysowie (pow. tarnopolski); Smereczce, Rypianie, Jasionce masiowej, Sokolikach, Siankach (pow. turczański); Romanowem siole (pow. zbarazki); Derence podniestrzańskiej, Weryniu (pow. żydaczowski).

W powyższym okresie czasu wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Bobulińcach, Przedmieściu, Osowcach (p. buczacki); Murowance *ad* Czołhynie (pow. jaworowski); Kosienicach, Horku (powiat przemyski), Uniowie, Wyżnianach (powiat przemyślański); Borkach małych (pow. skałacki); Borku szlacheckim, Wysokiej (pow. wadowicki).

Nosacizna u koni: w Nowym Sączu (pow. nowosądecki)

Otręt u koni: w Deutschbachu (pow. cieszanowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

Podany wczoraj w całej osnowie dekret włoskiego ministra spraw wewnętrznych a zarazem prezesa gabinetu, rozwiązujący stowarzyszenie szkodliwe dla państwa i mogące wywołać zamącenie pojęć w szerszych kołach, świadczy wymownie, do czego doprowadziłaby maleńka fakcya radykalna, która, na szczęście, nie posiada w parlamencie żadnego wpływu. Przytoczone w motywach dekretu pobudki rządu są tak jasne, że bliższych określeń na usprawiedliwienie kroku ministerstwa nie będzie potrzebowała dawać prasa, przychylna gabinetowi. W oczach zresztą większości narodu włoskiego, dojrzałego politycznie, inicyatorowie rozwiązanego stowarzyszenia nie znaleźliby pewnie pobłażania. Ludność, która witała zawsze z największem uznaniem słowa swoich mężów stanu, że „uczucia i sympatye" nie zwichną nigdy polityki włoskiej, gdyż zadaniem tej polityki uwzględniać przedewszystkiem realne interesa kraju i państwa, ludność ta zrozumie zapewne racyę stanu, która odzywa się stanowczo w dekrecie.

Dotychczas nie posiadamy bliższych szczegółów o składzie rozwiązanego komitetu, trudno więc osądzić o ile wpływali na utworzenie stowarzyszenia deputowani, barwy najskrajniejszej. Zdaje się jednak, że oprócz p. Imbrianiego, mało się tam znajdzie członków parlamentu. Nawet bowiem radykalny, byle nie pozbawiony zmysłu politycznego Włoch, nie mógłby się łudzić co do skutków agitacyi stowarzyszenia, gdyby rząd na agitacyę tę był pozwolił. Z wyliczonych w dekrecie niebezpieczeństw, słusznie można położyć nacisk na uwagę, że w ostatecznej konsekwencyi, prowadziłaby szalona polityka irredentystów do odosobnienia państwa. Żyją jeszcze w pamięci całego narodu owe chwile, w których Włochy, pozbawione realnego oparcia i stosunków ściślejszych z wielkiemi mocarstwami, skazane były na łaskę i niełaskę, zmieniającej się co moment polityki francuskiej. Przyjaciele tego kierunku przypominali wprawdzie usługi francuskie, świadczone Włochom, ale przypominali to tylko politycy młodszej generacyi, wszyscy zaś osiwiali w usługach kraju mężowie stanu, jak Minghetti, Depretis, hr. Robilant i dzisiejszy prezes gabinetu, którzy byli świadkami wielkiej ery odrodzenia i przeobrażeń następnych we Włoszech, upominali, ażeby z dziejów nie wymazywali sami Włosi zapłaty, którą Francya wzięła za poświęcenie swoje. W tych dniach czyniła toż samo prasa umiarkowana, odpowiadając na wycieczki irredentystów. Jeżeli, mówiono do radykałów, jesteście tak czuli na los swoich współplemieńców, to dziwna rzecz, że nie boli was wynarodowienie Sabaudyi, że nie upominacie się o Niceę, miejsce rodzinne bohatera narodowego, którego pamięć obchodzicie przy każdej manifestacyi! Ostrzeżenia te nie skutkowały, nie wywarły wpływu na maleńkie kółko zaślepionych, którzy mniemali, że zyskają sympatye narodu polityką na własną rękę. Ale ostrzeżenia te trafiły do przekonania warstw najszerszych, gdyż to, co im teraz najtrudniej znosić, to nie brak sławy i wpływu politycznego, który Włochy zdobyły, ale niemoc ekonomiczna. Przyczyną tej niemocy jest zerwanie traktatu handlowego z Francyą, która w odnowieniu rokowań albo stwarza trudności, albo jest igraszką parlamentarnych swoich reprezentantów i nic zrobić nie może. W takiej sytuacyi, nic dziwnego, że komitet przewrotu nie znalazł posłuchu, a dekret, kładący kres wichrzeniom, powitany został z uznaniem. Irredentyści nie byliby dziś przy największej swobodzie znaleźli sympatyi w kraju, rząd jednak spełnił swój obowiązek, powodowany nie obawą wewnętrznych agitacyj, ale z pobudek także wyższych, pomnąc, ile winien jest stosunkom międzynarodowym.

---

4)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

II.

(Ciąg dalszy).

I tak doszedł do wieku, w którym człowiek zaczyna przed siebie patrzeć i pytać, co znajdzie na krzyżujących się drogach życia.

Ożenił się bez miłości ale pełen chęci uszczęśliwienia tej, która późniejszą próżnię zaludnić miała. Dwa sprzeczne charaktery, jakiemi były usposobienia małżonków ścierały się początkowo, znienawidziły się później. Żyli parę lat z sobą i śmierć zabrała tę, która, jeżeli w życiu szczęścia nie znalazła, udzielić go nie umiała także.

Pani Nichlińska umierając, zostawiała córkę a unosiła wdzięczność ale nie żal męża.

Został wdowcem w wieku, w którym gwałtowne porywy serca uspokajają się, a budzi się drugie, stateczniejsze, wierniejsze uczucie, któremu jeżeli nie te same, to tyle co tamtemu zawdzięcza mężczyzna upojeń i wzruszeń. Uczucie to zwie się ambicyą, pragnieniem czy to zaszczytów, czy to wyżyn, czy to sławy, — tej aureoli, tej miłości, tej kochanki drugiego wieku. Polityka zapełniła odtąd życie pana Nichlińskiego, córka rosła przy nim i zdawało mu się, że teraz dopiero zaznał prawdziwego szczęścia.... Zdawało mu się to.... aż do chwili, w której próżnię i czczość tej walki przekonań, którym właśnie przekonań brakuje, przejrzał i poznał. Wydało mu się wówczas, że na tej szerokiej politycznej arenie stoi sam, że sam jeden dąży do jakiegoś wzniosłego celu, który mu się wydawał być ogólnym, kiedy tymczasem jego współzawodnicy mieli cel inny, cel własny przed sobą.

I on dążył do mety obranej, bo człowiek każdy ma jakiś cel przed sobą, ale chciał dojść sprawiedliwie, bitą drogą prawdy i uczciwości; tymczasem poznał, że aby dojść, iść trzeba krętemi ścieżkami, zaprzeć się zdania, wyrzec przekonań, przestać być sobą. Tego nie czuł się na siłach dokonać, i wycofał się z szeregów, których chciał, bo mógł być filarem, a był tylko prawą jednostką, ginącą w sprzecznym tłumie. Uczciwość jego ciężarem swoim jak olbrzymi, nieporuszony kamień, przykuwała go do jednego miejsca, czuł, że dalej nie pójdzie, i zawrócił. Zajął się córką i budzący się żywo umysł dziewczynki zastąpił mu to wszystko, czego się dobrowolnie wyrzekł. Nie rozłączali się odtąd, podróżowali wiele i dobrze im było razem. On młodniał, ona dorastała w tem zetknięciu się każdochwilowem myśli. Jemu lat ubywało, a jej młodości i zacierała się częściowo różnica wieku istniejąca między nimi.

W tej pięknej dziewczynie, pełnej życia, swobody, burzliwej niemal wesołości, odnajdował ojciec dawne przepełnienie własnego serca i śmiał się do młodości swojej, odżywającej koło niego. Ale był ojcem i nie bez trwogi pytał siebie często, czy u kobiety serce tak gorące, namiętne, znajdzie szczęście na drodze życia, którą pójść jej było pilno, a szła śmiało i nieustraszenie. Niechętnie ale z konieczności i z pewnym żalem lał zimną wodę doświadczenia na te kipiące uczucia, na tę pełnię życia i gorącość serca. Ale czyż kiedy posłużyło komu cudze doświadczenie? Dziewczę śmiało się z obaw ojca i potokiem słów gorących opowiadało mu życie takie, jakiem malowała je młoda i bujna wyobraźnia, przedstawiało ludzi takich, jakimi ich serce widziało.

— Białe kruki! Białe kruki! — zwykł wołać pan Nichliński, i odtąd ta nazwa pozostała między nimi i oznaczała wszelkie marzenia i illuzye.

W ośmnastym roku panna Teodora zakochawszy się, wbrew przedstawieniom ojca wyszła za mąż. Małżeństwo jej, jak wiadomo, nie było szczęśliwem; było jednem z tych, w których wygórowany cynizm mężczyzny, połączony z wygórowanemi illuzyami kobiety, wytwarza wstrętną całość. Owdowiawszy, pani Dora powróciła do ojca i potrzebowała wiele czasu, aby się odnaleść w tem ogólnem zawichrzeniu uczuć. Jak się to często zdarza u kobiet w ogóle a szczególnie u Polek, których charakter najmniej ma równowagi, że we wszystkiem, czy to złem, czy dobrem, idą drogą nadmiaru: ta pierwsza próba życia wtrąciła młodą kobietę w jakąś czarną zadumę, w której już nie było i śladu białych kruków. Zawiedziona miłość, wszystkie brudy moralne, które się o nią obiły, nadwerężyły cały jej własny organizm moralny, a wszystko w nim przecie pozostawało żywe, tylko zwarzone pierwszym mroźnym powiewem rzeczywistości, wydało jej się obumarłem na wieki. W pierwszej chwili marzyła o ucieczce od świata i ludzi, o zamknięciu się w klasztorze, następnie popadła w jakąś przesadną dewocyę, która nie była prawdziwą nabożnością, ale potrzebą natur namiętnych: utonięcia w fanatycznem uczuciu.

III.

Czas, ten mistrz spustoszenia, ten władca zmian świata, ta moc obojętna i potężna, wolnym i łagodnym swym wpływem ukoił jej serce, uspokoił umysł i budził ją znowu, niby już inną a jeszcze tą samą, bo człowiek się rodzi z tem, co ma być podstawą, jakoby tłem jego charakteru. Wychowanie najprzód, potem życie i lata pracują ustawicznie nad niem, cieniują charakter, na pozór często zdołają inny nadać mu koloryt, kiedy właściwie, jak nie wszystkie farby przyjmują się wzajemnie, tak charakter przejąć się zdoła tem tylko, czego tło jego nie odrzuci.

Pani Dora powracała do zwykłego życia, niby głęboko rozczarowana, obojętna, nie pragnąca niczego, pewna, że życie skończyło się już dla niej. Ale to serce, którego połowę zajął ów mistycyzm religijny, drugą połowę bezwiednie miała przepełnioną obrazami białych kruków.

Choćby najgrubszą była warstwa śniegów spadłych w zimie, topnieją one za pierwszym promieniem wiosennego słońca, topnieją stopniowo, powoli, aż odsłonią zżółkłą murawę, ślad ich zaginie a natomiast nową zielenią uśmiechnie się ziemia.

Tym promieniem słońca, który stopił lody serca pani Dory, była miłość. I wszystko pierzchło, uleciało, znikło jak śniegi i jak wiosenną murawą zakwitło kochaniem.

Kochała się, jak trafnie określił pan Henryk na recepcyi u pani Lizy, tak jak tylko kochać się może w lekkiewiczu kobieta wygórowanie surowych obyczajów. Bo też uroczym był ten lekkiewicz, uroczym zaletami i wadami a tych miał niepospolitą ilość. Był lekkomyślnym, niestałym, ze sła-

Z Petersburga.

(Medal dla cara. — Stan zdrowia w. księcia Konstantego. — Wyższe kursa żeńskie. — Zwinięcie generał-gubernatorstwa w Odessie. — Russyfikacya krajów nadbałtyckich. — Sprawa zniesienia kary deportacyi).

Journal de St. Petersbourg zamieścił list francuskiego Towarzystwa „zachęty do dobrych czynów“ do cara. Rada Towarzystwa oświadcza, iż poczytuje sobie za szczęście, że może złożyć głośne świadectwo sympatyi dla Rossyi, przyjaciółki Francyi, i postanowiła przesłać carowi medal dla upamiętnienia wzruszającego wspomnienia o „godnem podziwu zachowaniu się władcy Rossyi podczas katastrofy pod Borkami“. Car przychylił się do tej prośby i rozkazał wyrazić Towarzystwu podziękowanie. Towarzystwo na uroczystem posiedzeniu uchwaliło złożenie mu medalu, który też w myśl uchwały został nadesłany, za co car rozkazał podziękować Towarzystwu.

Stan zdrowia w. ks. Konstantego Mikołajewicza ku wieczorowi dnia 19-go pogorszył się. Objawiła się senność, przytomność chwilami nikła, objawy paralityczne w prawej połowie ciała się wzmogły. Oddychanie stało się nieregularnem, z przerwami. Siły znacznie upadły. W ciągu nocy polepszenia nie zauważano. Nad ranem przytomność wróciła i o godzinie 4-tej w. ks. przyjął ostatnie Sakramenta.

Nowosti donoszą, że w myśl postanowienia komitetu ministrów, wydane zostało rozporządzenie co do wznowienia we wrześniu przyjmowania słuchaczek na wyższe kursa żeńskie w Petersburgu.

W tych dniach dzienniki rossyjskie doniosły o przyjeździe do Petersburga czasowego odesskiego generał-gubernatora, generał-adjutanta Roopa, oraz generała Kołpakowskiego, generał-gubernatora tak zwanych prowincyj stepowych. Pobyt tych dostojników w stolicy jest podobno w związku z prawdopodobnem zniesieniem urzędu generał-gubernatorów w ogóle, a przynajmniej w Odessie. Wobec nieobsadzenia wakującego dotychczas po śmierci generała Drentelna w Kijowie stanowiska, pogłoska ta nabiera niejakiego prawdopodobieństwa i pozwala przypuszczać o zasadniczej w tej mierze decyzyi sfer rządowych. Przypuszczenie to potwierdza najnowszy artykuł *Graždanina*, jako organu, wyróżniającego się dobremi informacyami o tem, co się dzieje lub agituje u góry. Jak wiadomo, *Graždanin* zajmował względem urzędu generał-gubernatorów stanowisko negatywne, i swym zeszłorocznym poglądom pozostał wierny i w ostatnim artykule, pisanym (wedle własnej relacyi ks. Meszczerskiego), na mocy informacyj i poglądów Rossyan, obywateli ziemskich, zamieszkałych w prowincyach północno-zachodnich, a jak w danym razie z treści wynika, w gubernii kowieńskiej. Nadmieniamy tu jeszcze, że *Graždanin* rozwija swoją argumentacyę na tle niewątpliwej lojalności mieszkańców katolickich w rzeczonych prowincyach i dowodzi konieczności tolerancyi dla obrzędów religijnych tychże mieszkańców.

Administracya nadbałtycka, w dobie dokonywających się i zapowiadanych najrozmaitszych reform russyfikacyjnych, nie ma czasu na pokrzepienie sił po całorocznej robocie. Tak naprzykład gubernator inflancki, generał Zinowjew, musiał się wyrzec projektu podróży do wód kaukazkich i powrócił z Petersburga wprost do Rygi w skutek nawału zajęć; to samo po krótkim urlopie zrobił i gubernator estlandzki, książę Szachowskoj. Najbliższą z kolei ma być oddawna już zapowiadana reforma sądowa. Jednocześnie z inauguracyą instytucyj sądowych rossyjskich i związanych z nią zmian w zarządach miejskich, nastąpić ma zamknięcie wszystkich sądów stanowych i odesłanie do rozpatrywania nowych sędziów spraw niedokończonych. Urzędnicy jednak starych sądów zostaną przez czas pewien jeszcze zatrzymani, celem udzielania koniecznych wyjaśnień i informacyj następcom swoim.

Nowi profesorowie i docenci wydziału prawnego uniwersytetu dorpackiego, mający wykładać po rossyjsku, zostali już naznaczeni przez ministra oświecenia.

Kwestya językowa w krajach nadbałtyckich staje się też przyczyną zamknięcia dwu gimnazyów, utrzymywanych dotąd przeważnie sumptem szlachty, a mianowicie, w Fellinie i Birkenruh. Sejm inflancki, nie życząc sobie reformy językowej w obu zakładach, postanowił rozpocząć starania o pozwolenie ich zamknięcia; prośba ta została obecnie uwzględnioną, z warunkiem utrzymania *status quo* w ciągu lat trzech jeszcze, mianowicie do roku 1890, w ciągu którego to czasu nowi uczniowie nie mają być, naturalnie, przyjmowani. Przed kilkoma tygodniami nastąpiło także ostateczne zamknięcie działalności niemieckiego seminaryum nauczycielskiego w Dorpacie, którego dyrektor powołany został do Prus. Wkrótce spodziewają się zamknięcia rewelskiej szkoły po 600-letniem jej istnieniu.

Pisaliśmy w swoim czasie o zamierzonem całkowitem prawie zniesieniu kary deportacyi. Odnośny projekt, po opracowaniu go przez zarząd główny spraw więziennych, oraz ze zmianami proponowanemi przez ministerstwo sprawiedliwości, wniesiony był już do rady państwa wspólnie przez ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Ogłoszony wszakże świeżo „przegląd czynności głównego zarządu spraw więziennych“ za ubiegłe dziesięciolecie wzmiankuje, iż sprawa deportacyi nie została jeszcze stanowczo zdecydowaną, gdyż rada państwa orzekła, że kwestyę inaczej postawić wypada, w skutek czego przystąpiono do prac przygotowawczych we wskazanym przez radę kierunku.

Rewizyta cara na dworze niemieckim.

Wedle berlińskiej *Kreutz Ztg.*, należy uważać za rzecz pewną, iż car przybędzie do Berlina po 22 sierpnia. Uwagi atoli, jakie umieszczają z powodu tego doniesienia inne dzienniki, wskazują, że wiadomości tej, jako zupełnie bezwzględnej uważać nie należy. Koła utrzymujące stosunki z dworem i światem dyplomatycznym podają w wątpliwość — ze względu na zachodzące konjunktury polityczne — nie tylko przybycie cara do Berlina, ale nawet w ogóle przyjście do skutku w tym roku zjazdu obu monarchów.

Kölnische Zeitung przypuszczając, iż car ma szczery zamiar rewizytowania cesarza Wilhelma, tak pisze:

Wiadomość o rewizycie wywoła wszędzie w Niemczech żywe zadowolenie, a jeżeli car dla tego tylko zwlekał tak długo z swem postanowieniem, aby pozyskać tem pewniejszy ciepłomierz dla zbadania istotnego w Niemczech usposobienia, to będzie mógł przekonać się, iż zadowolenie, jakie objawiło się na wieść o przyjeździe władcy rossyjskiego, jest wyrazem głęboko odczutej miłości pokoju całego ludu niemieckiego. W tych dniach właśnie minął rok, jak cesarz Wilhelm odwiedził, przed wszystkimi innymi władcami, cara Aleksandra w Peterhofie; a ponieważ bardzo długo nic nie było słychać o rewizycie, lud niemiecki mimowoli począł oswajać się z myślą, iż car, który w dziejach rossyjskiej polityki jest ostatecznie i nieodwołalnie decydującym czynnikiem, zajął w obec Niemiec tak nieprzyjazne stanowisko, że nawet nie uważa za stosowne przestrzegać form zwykłej kurtoazyi. Zapowiedź, iż car Aleksander zdecydował się wreszcie uczynić zadość tej formie, przyczyni się niezawodnie do rozproszenia niepokojących pogłosek.

Sprawa przyłączenia się Turcyi do przymierza pokojowego.

Puszczona w świat przez wiedeńskiego korespondenta *Timesa* wiadomość o przyłączeniu się Turcyi do przymierza trzech mocarstw, zajmuje ciągle jeszcze uwagę dzienników, w ogóle jednak uważaną jest ona za bezpodstawną. Wedle berlińskiej *Nat. Ztg.* urzędowe zaprzeczenie tej wiadomości nie nastąpi, jest to bowiem zupełnie zbytecznem, ponieważ sama pozycya Turcyi wobec Europy wyklucza możliwość łączenia się jej z kimkolwiekbądź. Przystąpienie jej do trójprzymierza byłoby wyraźnie zwrócone przeciwko Rossyi, a tem samem zagrażałoby pokojowi, którego strzedz jest zadaniem mocarstw sprzymierzonych. Na odwrót znowu zwrócenie się Turcyi do Rossyi sprzeciwiałoby się jej stanowisku na Wschodzie. Wobec tego, jedynie mądra polityka Turcyi polega na zupełnie wolnej ręce. Nadto Turcya wie, że ma jeszcze wiele zobowiązań do spełnienia, wypływających z traktatu berlińskiego, jak np. nadanie autonomii Armenii i Macedonii; gdyby przeto Wys. Porta wystąpiła z polityką czynniejszą, mocarstwa, którymby to nie było na rękę, przypomniałyby jej powinności. „Inna rzecz, kończy *Nat. Ztg.*, co Turcya zrobiłaby na wypadek wojny. Wówczas wszystko pociągać będzie Turcyę ku trójprzymierzu, które można porównać do towarzystwa komandytowego. Ma ono swoich cichych wspólników, a w rzędzie tych z pewnością i Turcyę, a to nie od dziś dopiero, ale od dawna. Bez trójprzymierza możeby już dzisiaj Turcya nie istniała“.

Bardzo gorliwie zajmuje się pomienioną wiadomością prasa rossyjska. Między innemi *Nowosti* są zdania, że jest ona jeszcze nieprawdopodobniejszą, niż pogłoska, iż wskutek wspaniałego przyjęcia szacha w Londynie nastąpiło zbliżenie między Persyą i Anglią. Zresztą Turcya z dawna ma to przekonanie, że najpewniejszy sposób zachowania pokoju polega na utrzymaniu jak najlepszych stosunków ze wszystkimi.

W tej samej kwestyi piszą *St. Petersb. Wied.*:

„Położenie Turcyi nie jest tego rodzaju, aby ją uprawniało do prowokacyjnych kroków względem Rossyi. Przytem korespondent wiedeński *Timesa* nic nie wspomina o poważnem nieporozumieniu dworów berlińskiego i stambulskiego. Projekt wizyty cesarza Wilhelma w Konstantynopolu zrobił, według informacyj paryskich, *fiasco*; co naturalnie, stosunki pomiędzy temi państwami naprężyło. I w takiej to chwili Turcya ma rzucić się w objęcia ligi, której przewodniczą Niemcy? Nie wątpimy, że wśród dostojników tureckich jest niemało zwolenników ligi i przymierza z nią, ale mrzonki o połączeniu się Turcyi z naszymi nieprzyjaciołmi są zupełnie tak samo uzasadnione, jak owe pogłoski o przymierzu Persyi z Anglią, po uroczystościach, urządzonych na przyjęcie szacha w Londynie. Zarówno w Turcyi, jak i w Persyi, wiedzą dobrze, jak to niebezpiecznie żartować z północnym sąsiadem!“

Z powodu rozwiązania towarzystwa irredenty.

Według nadeszłych z Rzymu dzienników, stanowczy krok rządu przeciw wichrzycielom irredenty, sprawił we wszystkich kołach jak najlepsze wrażenie. Wyjątek stanowi pod tym względem tylko nieliczny obóz radykalny. O zarządzeniu tem pisze najnowsza *Italie*:

Krok ten, jakkolwiek surowy, znajdzie niewątpliwie wszędzie należyte uznanie w kołach ludzi rozumnych. Od dłuższego już czasu zadawano sobie pytanie, czy nie nadeszła chwila, w którejby rząd, pozostawiając partyi radykalnej w granicach prawnych wszelką wolność, nie powinien wszakże okazać czynem, iż nie jest bynajmniej zdecydowanym pozwalać temu stronnictwu na impozycyę. Rozważano niemniej, iż dla powyższych względów nie może żaden rząd, jakakolwiek byłaby jego forma, zaniedbywać tego, co uważa za konieczne dla utrzymania pokoju i porządku publicznego. Z zadowoleniem więc powitają wszyscy wiadomość, że prezes gabinetu zdołał w chwili stosownej zdecydować się na krok nieunikniony. Możemy się wprawdzie przygotować na najgwałtowniejsze wycieczki opozycyi z powodu dekretu rozwiązującego, gdyż wiemy już z góry, iż p. Crispi podpisał dekret, ażeby uczynić zadość nadesłanym z Wiednia wskazówkom. Cały jednak świat pojmie, iż rząd, strzegący swojej godności, przedsiębierze z własnej inicyatywy pewne środki, ażeby uniknąć łatwych do przewidzenia reklamacyj ze stron uprawnionych do tego. Tak samo postąpiono w wypadku najświeższym i uczyniono dobrze.

Wypadki na Krecie.

Jak się pokazuje z depesz oficyalnych, znaczna część wyspy Krety została objętą bardzo niebezpiecznym ruchem. W prowincyi Rhetymno powstańcy spalili jedną wieś mahometańską, w prowincyi Episcopi zaszły krwawe starcia między chrześcianami i mahometanami, z Vamos i Cidonii (Koucyi) wypędzono władze tureckie i spalono archiwa a ludność mahometańska, zagrożona w ten sposób przez rokoszan chroni się do miast portowych. Całe północne wybrzeże, z wyjątkiem miast, zdaje się być już faktycznie w ręku powstańców, którzy uzyskali, w razie potwierdzenia się wiadomości o opanowaniu przez nich Cidonii, ważny punkt oparcia.

Gdy tedy W. Porcie nie powiodło się szybko i energicznie opanować wzmagającego się coraz bardziej ruchu, należałoby się przygotować na wypadki, które w nowszych dziejach Wschodu były zazwyczaj prologami wielkich przesileń, wstrząsających od lat 70 podwalinami państwa otomańskiego w Europie. Od roku 1821 do 1824, w r. 1858, r. 1866 i 1876 do 1877 srożyły się na Krecie najgwałtowniejsze walki plemienne i wyznaniowe. W. Porta posiada obecnie na Krecie 8 batalionów piechoty, 2 szwadrony kawaleryi i 4 baterye dział, ogółem około 5.000 wojska. Ze względu zaś na to, iż obszar wyspy wynosi 8.617 kwadratowych kilometrów, zamieszkanych przez 220.000 mieszkańców, w jednej trzeciej części wyznania mahometańskiego, siły te nie zdają się być wystarczającemi dla stłumienia pożaru. Wprawdzie od dni kilku donoszą o przygotowaniach do wysłania na wyspę znaczniejszych posiłków, w obec jednak powolności, jaka charakteryzuje wszystkie zarządzenia Turcyi, należy się obawiać, aby posiłki te nie przyszły na miejsce za późno.

KRONIKA

Lwów 24 lipca.

— **JE. baron Czedik w Iwoniczu.** Dnia 20 b. m. zakład Iwonicki był świadkiem niezwykłej owacyi, jaką właściciele kopalń w Wietrznie i Równem, pod przewodnictwem prezesa Tow. naftowego p. Gorajskiego, urządzili bar. Czedikowi, gen. dyrektorowi kolei Państwowych, który bawił w tych stronach w celu inspekcyi rozwoju naftowego i połączonych z tą gałęzią dystylarń.

J. Ekscelencya po zwiedzeniu w dniu poprzednim kopalń i dystylarń naftowych w okręgu gorlickim, zwiedził następnie od dwu lat powstałą „Pensylwanię“, w wytryski ropy w Wietrznem i Równem obfitującą, gdzie gościnnie podejmowany przez właścicieli: p. Augusta Gorajskiego, Adama Trzecieskiego i Sp., w piątek około godziny 3 po południu przybył w licznym orszaku do zakładu Iwonickiego. Tutaj podjęty uroczyście przez dyrektora, po przyjęciu bukietu, zwiedził szczegółowo zdroje, łazienki jodo bromowe, pomieszczone w budynkach kl. I. i II, borowinowe i t. p., a następnie w dłuższej przechadzce po wspaniałych borach, odwiedził Bełkotkę i wziewalnię gazów, nie szczędząc wyrazów swego uznania. O godzinie 5 całe grono, złożone z 20 osób zasiadło do wspólnej biesiady, której przygrywała kapela zakładowa. Szereg toastów rozpoczął właściciel Iwonicza Michał hr. Załuski na cześć dostojnego gościa. Za ten toast podziękował br Czedik, zapewniając, że przemysł naftowy, a ile sprawdził, także balneologii krajowej, jest w wysokim stopniu rozwoju tak, że wywarł na nim bardzo dodatnie wrażenie, które zachowa w pamięci, by przy każdej nadarzonej sposobności być w tej mierze życzliwym protektorem i rzecznikiem.

Następnie przemawiał delegat do Rady państwa z ziemi Sanockiej p. Kozłowski, polecając nasz podgórski przemysł pamięci i opiece tyle dziś zainteresowanego gościa i jego czcigodnych a krajowi z życzliwości znanych urzędników, pp. dyrektora ruchu Kolosvarego i inspektora Dejma, a dyrektor zakładu wzniósł toast na cześć p. Kolosvarego. Ucztę zakończył poseł do Rady państwa i prezes Rady powiatowej bialskiej p. Klucki, staropolskiem „Kochajmy się!“, poczem bar. Czedik, w towarzystwie dyrektora Kolosvarego, starosty gorlickiego p. Bańkowskiego i p. inspektora Dejma, opuścił zakład i gościnne Towarzystwo nafciarskie, spiesząc na dworzec kolei w Iwoniczu dla kontynuowania dalszej podróży. Reszta towarzystwa, pomiędzy innymi poseł Adam Skrzyński, prezes Gorajski, poseł Jan Trzecieski i inni liczni goście, pozostali, by uczestniczyć w reunionie, na wspaniałej sali tego zakładu odbytym, gdzie grono dziarskiej młodzieży i nadobnych danserek zakończyło ten dzień do północy trwającemi tańcami.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa budowy kanału w górnej części ulicy Kopernika i Sapiehy. Wnioski co do korzystniejszej lokacyi części funduszu żelaznego, w funduszu kalek św. Łazarza. Komitet Towarzystwa kolonii leczniczych o zapomogę na budowę domu w Rymanowie. Sprawa podniesienia udziałów, złożonych przez gminę miasta Lwowa w Towarzystwie ochrony

---

bym, niemal niewieścim charakterem, a młodym, przestraszająco młodym na swych lat trzydzieści. Dziecinny w swych uporach, bohaterski w postanowieniach, które jak ognie sztuczne świetnie wznosiły się w górę i gasły od razu, co kochał wczoraj, dzisiaj był gotów zapomnieć, jutro znowu namiętnie uwielbiać, a mimo to szlachetny, odważny, dobry, tą dobrocią kobiety, którą łzy do łez poruszają a w której sercu kryje się przecież niezrozumiałe, przerażające nieraz okrucieństwo. Przytem był pięknym brunetem, o bladej twarzy, czarnych melancholijnych oczach; sprytny, wesoły, zawsze do śmiechu gotowy, pojmujący wszelkie szaleństwa dla kobiety kochanej, był gotów rzucić się z okna trzeciego piętra, gdyby tego żądała, a mimo to wszystko, uparty całą siłą pragnień swoich i nie pojmujący by jemu oprzeć się można. W tym to człowieku zakochała się pani Dora i kochaną była przezeń gwałtowną a rzadko kiedy trwałą miłością, podobnych jemu ludzi.

Miłość odrodziła Dorę: była młodą, szczęśliwą, świat znowu w różowe przybrał się dla niej szaty i nieskończenie daleko widziała przed sobą w życiu odblask tej barwy upojenia. Dwa miesiące niespełna dzieliły ją od dnia ślubu, gdy nagle uczuła, że chwieje się ten gmach wspaniały sercem wzniesiony, że chyli się i grozi upadkiem. Podtrzymywała go całą potęgą wiary serca, pełnego miłości, ale gmach runął, bo destrukcyjnej sile, jaką wywiera serce, które już miłości nie czuje, nic się oprzeć nie zdoła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tatr polskich. Wybór dwóch delegatów do komisyi zarządzającej izraelicką kasą ubogich we Lwowie.

— **Na wystawę zjednoczonego Towarzystwa** Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie nadeszły świeżo następujące dzieła sztuki: 1. Poetscha P. „Martwa natura"; 2. Poetscha P. „Tęsknota"; 3. Cynka Floryana „Jakób i Konstanty Sobiescy w Pleisenburgu"; 4. Stasiaka Ludwika „Powrót z jarmarku"; 5. Tondesa Stanisława „Z pod ratusza w Pradze", akwarella; 6. Trojanowskiego „Mnich czytający"; 7. Karmańskiego „Krajobraz"; 8. Dukszyńskiej Emilii „Greczynka".

— **Na fundacyę stypendyjną** im. Henryka Strzeleckiego złożyli dalej: pp. ks. Adam Sapieha 100 zł., ks. kan. Fran. Berwid 5 zł., Piotrowski Stan. 10 zł., dyrekcya lasów w Dunajowie 5 zł., Wydział rady powiatowej w Jarosławiu 10 zł., Brunicki baron Józef 5 zł., Siudak Feliks 5 zł., Jasienicki Jan 3 zł., Sliwiński Edward 3 zł., Gutwiński Wiktor (honoraryum autorskie) 3 zł. 77 ct., Bittner Jakób 2 zł., Szulc Ignacy 2 zł., Stormke Aleksander 1 zł. 63 ct., Semenec z Monasterzysk 1 zł., Tobolka Józef 1 zł., Przestalski Ignacy 1 zł., Ościsławski Piotr 1 zł. Przez pośrednictwo p. Karola Broneca: pp. Gustaw Nowotny 1 zł., Karol Merczyński 1 zł., Antoni Tomalikowski 1 zł., Emeryk Skawski 1 zł., Seweryn Godzieliński 1 zł., Merczyńska Tekla 50 ct., Merczyńska Zofia 50 ct., Vetterl Rudolf 50 ct., Kajetan Baliński 50 ct., dr. Józef Kisielewski 50 ct., Karol Bronec 1 zł. Przez pośrednictwo p. Władysława Fedorskiego: konwent Dominikanów we Lwowie 5 zł., pp. Piotr Solecki 1 zł., M. Glanz 2 zł., Baruch Wittlin 1 zł. Przez pośrednictwo p. Władysława Pilszaka: pp. Wysocki Stanisław 10 zł., Krajewski Ludwik 1 zł., ks. Kulig St. 1 zł., Kaszubski Ksawery 1 zł., Chmielewski Ferdynand 1 zł., Mozołowski Józef 1 zł. Przez pośrednictwo p. Edwarda Bäumla: pp. Władysław Wanio 2 zł., Bäuml Edward 5 zł., Wydział rady powiatowej w Gorlicach 10 zł. Poprzednio wykazano 801 zł. 90 ct. Ogółem 1010 zł. 80 ct.

Dalsze składki przyjmuje Komitet pod adresem skarbnika swego p. Romualda Makarewicza we Lwowie, plac Chorążczyzny l. 4.

= **Niebezpieczna zabawka** z prochem strzelniczym, wyrostków Henryka K. i Leona P., naraziła pierwszego na znaczne oparzenie obu rąk i twarzy. Wydarzyło się to w domu pod l. 11 przy ulicy Jagiellońskiej, szczęściem na otwartem miejscu, obyło się też bez gorszych następstw. Henryka K. oddano do głównego szpitala.

= **Zguba.** Przed kilku tygodniami znaleziono w ogrodzie Miejskim i złożono w policyi damski zegarek z tulskiego srebra, w czarne kostki, ze złoconemi krawędziami, remontoir na 10 rubinów.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarny atłasowy parasol z wozu; srebrny zegarek, remontoir kryty, ze srebrnym łańcuszkiem, wart. 25 zł., i dwa złote pierścionki, z których jeden z topazem. — Zgubiono srebrną cygarniczkę wyrobu kaukaskiego. — Znaleziono paszport Franciszka Orzechowskiego z Zamarstynowa; weksel na 20 zł. Jakóba Józefa W.; woreczek z grubego płótna, z kwotą 1 zł. 59 ct. — Zakwestyonowano kaczkę, komuś skradzioną.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu czerwcu 1889 r. aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 727 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za usiłowany rabunek 6, za kradzież 116, za oszustwo 11, za sprzeniewierzenie 2, za uszkodzenie cielesne 7, za gry hazardowe 3, za stręczenie do nierządu 3, za obrazę straży 13, za zgwałcenie 2, za dręczenie zwierząt 7, za nieostrożną jazdę 3, za zakazany powrót do Lwowa 20, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 5, za opilstwo 60, za żebranie 36, za burdy i bitki 70, za brak przytułku i utrzymania 56, za przekroczenie regulaminu dla dorożkarzy 33, za przekroczenie regulaminu służbowego 24, za przekroczenie przepisów dla prostytutek 29. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 114, z magistratu tutejszego po sprawdzeniu przynależności 5, ze szpitala po wyleczeniu 26, przytrzymano obcokrajowców dla braku utrzymania i wykazów legitymacyjnych 2. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 72, do c k. sądu powiatowego karnego 223, do tutejszego magistratu dla zbadania przynależności i ulokowania 63, do wyszupasowania 94, do szpitala głównego na słabości zakaźne 30, a na słabości skórne 9; policyjnie ukarano 236. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 24 faktach grzywną w ogólnej kwocie 27 zł. 90 ct. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 17 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 24 lipca 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny przez całą różę, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +23·3°C, najwyższa +29·5°C, najniższa +17·8°C w nocy.

O godzinie 7 wieczorem spadło parę kropel deszczu, zresztą mieliśmy przez całą dobę pogodę.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Szwecyi; zwyżka 765 do 760 mm. w Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 24 lipca b. r.: Wiatr o zmiennym kierunku, prawdopodobnie z południowo-zachodniej strony, średnia temperatura doby około 20·0°C, stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne, niespokojne i skłonne do burzy; deszcz chwilowy.

— **Nagrody w Szkole sztuk pięknych.** Na posiedzeniu Dyrekcyi i grona profesorów, odbytem w Krakowie dnia 20 b. m. uchwalono przyznać w bież. roku szkolnym uczniom, następujące nagrody: 1. Medal złoty uczniowi oddziału kompozycyjnego, Wincentemu Wodzinowskiemu, za pracę kompozycyjnego obrazu, w stylu rodzajowym, pod nazwą „Wędrowni muzycy". 2. Medal srebrny, uczniowi oddziału 5go, Piotrowi Nizińskiemu, za malowanie głów i figur z żywej natury. 3. Medal srebrny uczniowi 3go oddziału, Leonowi Weinowi, za rysunki głów i figur z żywej natury. 4. Medal bronzowy, uczniowi 4go oddziału Emilowi Lindemanowi, za malarstwo i rysunki z żywej natury. 5. Medal bronzowy, uczniowi 2go oddziału, Janowi Ustupskiemu, za prace wykonane w rzeźbie. Prócz tego za konkursowe prace, w ciągu roku wykonane, otrzymali pieniężne nagrody, przez Towarz. przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie ofiarowane, następujący uczniowie: Mieczysław Sakowski 30 złr. za pracę w oddziale rzeźby; Piotr Niziński 30 złr. za malowanie aktu akademickiego; Wacław Bebnowski 20 złr., za pracę w rzeźbie podług głowy z antyku; Józef Puacz 20 złr., za rysunek aktu akademickiego; Sylweryusz Saski 20 złr., za malowanie głów w ciągu roku; oraz Emil Lindeman 20 złr. za malowanie martwej natury.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** p. Józef Lehmann, rodem z Myślenic, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

W tymże Uniwersytecie otrzymali w dalszym ciągu stopnie magistrów farmacyi: pp. Konstanty Salamon, rodem z Wyssowy, Antoni Smieszek z Oświęcimia, Gustaw Szancer z Tarnowa, Karol Tinz z Tarnobrzegu i Stanisław Zgórek z Czernichowa.

— **W Akademii sztuk pięknych** w Wiedniu nagrodę Haggenmüllera otrzymał p. Mikołaj Jasienicki, rodem z Wysocka wyżnego w Galicyi, a nagrodę Peina p. Franciszek Dombrowski, rodem z Bukaresztu, obaj uczniowie specyalnej szkoły architektury.

— **W sprawie wielkiej wygranej** na loteryi temeszwarskiej donoszą z Temeszwaru szczegóły nieco odmienne od tych, które doszły nas dotychczas. I tak uwięziona wdowa Telseky ma stanowczo wypierać się wszelkiego wspólnictwa z Farkasem. Mała córka jej, Margit, nie liczy 13 lat, jak doniesiono, ale zaledwie 10. Nie została uwięzioną, lecz przebywa jako „gość" w pomieszkaniu inspektora więzienia w Temeszwarze. Jest to bardzo wesołe dziewczątko i bawi się zupełnie swobodnie z córeczką inspektora. Wdowa Telseky ma posiadać czternaścioro żyjących dzieci. Przed dwudziestu pięciu laty służyła dłuższy czas jako gospodyni wiejska u właściela dóbr Adama Szilyego, który dopiero przed śmiercią miał z nią zawrzeć ślub prawny. Następnie wyszła ona za Telseky'ego, który był z początku oficyalistą w dobrach Szily'ego, następnie dyurnistą w skarbowej dyrekcyi w Temeszwarze. Telseky znał sie oddawna z Farkasem, a że mu się nie świetnie powodziło, nieraz pożyczał od Farkasa pieniądze. Wskutek tego wdowa Telseky, ma żywić wielką wdzięczność dla Farkasa. Tymczasem zarówno Farkas jak wdowa Telseky, zaprzeczają jakoby się kiedykolwiek znali.

Według *Szegedi Naplo*, pewna robotnica, nazwiskiem Jakab, miała opowiadać, że wdowa Telseky wyczytawszy w dziennikach o historyi z „czarną damą" zawołała: „No, gdybym to ja była tą czarną damą, której szukają, nie wzięliby mnie żywej". Tenże dziennik podaje, że w mieszkaniu „czarnej damy" znaleziono 6 do 7 dekagr. sinku potasu. Telseky uwięziona, wybuchła zrazu głośnym płaczem, wołając: „Edes istenem, mit akarkak tölem?" (Dobry Boże, czego chcą odemnie?), później jednak uspokoiła się zupełnie i zachowywała się z godnością. Najciekawszą rzeczą jest sposób, w jaki fałszywe numera wyciągnięto, a co do tego nie ma żadnych wyjaśnień. Jedni utrzymują, że fałszywe numera były lekko przyklejone do wewnętrznej szyby koła, tak, że mimo obracania można je było zawsze ręką natrafić; drudzy, że dziecko miało numera te przygotowane w rękawie i przy ciągnieniu zabawiło się w sztukę szanżowania; nareszcie są i tacy, którzy twierdzą, że oszustwo odbyło się w sposób praktykowany często przy fałszywej ruletce. Wiadomo, że fałszywi gracze w ruletę umieją tak robić, iż gracz nie spostrzeże nawet, że kula, zamiast latać dokoła, pozostaje zawsze na jednem i tem samem miejscu. Owóż i tutaj pięć numerów przygotowanych miało spoczywać stale w pewnem miejscu pod pokrywką koła; mimo obracania koła, nie ruszyły się one i nie potrzeba było wielkiego wysiłku inteligencyi dziecka ciągnącego, ażeby je zawsze natrafić. Sledztwo, a następnie rozprawa karna, jeżeli do niej dojdzie, zaspokoją pewno w tej mierze ciekawość powszechną.

— **Głośny oszust** August Nowak, który przed kilku miesiącami w Wiedniu zabrał żonie swej cały majątek, 100.000 zł., w ten sposób, że potajemnie zrealizował czek banku, a żonie na miejsce prawdziwego, podłożył czek fałszywy, został w tych dniach sprowadzony do Wiednia. Wiadomo, że Nowak uciekł z pieniędzmi do Monaco, i że tam uwięziony, zdołał się wyłamać z aresztu i uciec na terytoryum francuskie. Tam schwytano go niebawem i sprowadzono do Paryża. Z Paryża na rekwizycyę sądu wiedeńskiego odstawiono go do Wiednia. Z uwagi na niezwykłą energię, jaką Nowak okazał podczas ucieczki z więzienia w Monaco, towarzyszyło mu w całej drodze dwóch policyantów, a nadto miał na rękach i nogach kajdany, które mu dopiero zdjęto w więzieniu wiedeńskiem.

— **Hr. Józef Krasiński**, syn Adama, ciężko w tych dniach zachorował w Radziejowicach, majątku swoim, położonym pod Warszawą. Według ostatnich wiadomości, ma on się nieco lepiej.

— **Ślub.** W Warszawie stanęli w tych dniach przed ołtarzem p. Tadeusz Nowina Przyrembla, syn Bolesława i Kamili z Heidenreichów i panna Jadwiga Chęcińska, córka ś. p. Jana, znanego literata i ś. p. Felicyi z Sobieskich Chęcińskich.

— **W drugim dniu wyścigów** w Carskiem Siole, które odbyły się 18 b. m., odznaczyły się dwa konie hodowcy Dorożyńskiego: 880 rubli wygrał „Grant" i 700 rubli „Tombola". Konie innych hodowców polskich udziału w tych gonitwach nie brały.

— **W Kaszgarze** ukończono d. 15 z. m. budowę pomnika, wzniesionego przez konsula rossyjskiego, p. Petrowskiego, nad mogiłą znanego podróżnika po Azyi środkowej, Adolfa Schlaginweit'a. Pomnik, w kształcie piramidy, uwieńczony krzyżem żelaznym, stanął na miejscu, na którem dnia 26 sierpnia 1856 roku stracono Schlaginweit'a z rozkazu podbójcy Kaszgaru, walego Chan-Tiuri. Grunt pod pomnik otrzymano od rządu chińskiego, który obecnie panuje nad Kaszgarem.

— **O sensacyjnym wypadku** donoszą z Warszawy: Niedawnemi czasy, gdy biskup żmudzki, ks. Pallulon, objeżdżał swoją dyecezyę, na stacyi kolei, niedaleko Kowna, tłum ludu odprowadzał swojego pasterza. W chwili, gdy po trzeciem dzwonieniu pociąg miał ruszyć, kamerdyner biskupa, który się opóźnił z ekspedycyą rzeczy, wskoczył do wagonu; widząc to żandarm, stosownie do przepisu, powstrzymał wskakującego i oberwał mu pelerynę od liberyi; kamerdyner, szamocąc się z żandarmem, uderzył go w twarz. Wywiązała się bójka, w której zgromadzony na dworcu lud wziął udział; w tej bójce stratowano na śmierć żandarma. Władza policyjna miejscowa, nie wiedząc co począć, zatelegrafowała do naczelnika kraju w Wilnie, generała Kochanowa, wstrzymując jednocześnie pociąg, którym jechał biskup. Generał Kochanow odtelegrafował, że osobnym pociągiem wysyła urzędnika do szczególnych poruczeń, aby na miejscu zrobił śledztwo. Jakoż w kilka godzin po wypadku pociąg ów przybył; w chwili jednak, gdy urzędnik wysłany przez p. Kochanowa wysiadał z wagonu, padł na miejscu, rażony apopleksyą, czy udarem słonecznym, gdyż tego dnia panował szalony upał. Bezpośrednie następstwo jednego wypadku po drugim zrobiło ogromne wrażenie na ludzie. Generał Kochanow zaniechał przysłania innego urzędnika i polecił władzom miejscowym przeprowadzenie śledztwa. Kamerdynera i winnych śmierci żandarma aresztowano. Dalszy przebieg śledztwa jeszcze niewiadomy. W dziennikach urzędowych nie ma dotąd o tym wypadku wzmianki.

— **Gottfryd Keller**, jeden z wybitniejszych pieśniarzy niemieckich, rodem Szwajcar, święcił temi dniami siedmdziesiątą rocznicę swych urodzin. Do lepszych prac jego należy obszerna historya Zurychu, jego rodzinnego miasta; w *Züricher Geschichten* zaś maluje Keller swych współobywateli w bardzo ładnych, pełnych humoru i satyry opowiadaniach.

— **Ojciec św.**, jak donosi rzymski korespondent *Fremdenblattu*, prawie całe dni spędza obecnie w znajdującem się w ogrodach watykańskich „kasynie Piusa IV". Udaje się tam z rana o godzinie 6 i opuszcza wilię dopiero w godzinach wieczornych. Usposobienie Papieża jest w ogóle dobre, lecz niestety fizycznie czuje się on bardzo znużonym i stan jego zdrowia wymaga, aby go oszczędzano. Wspomniona willa dopiero niedawno została odrestaurowaną i wspaniale urządzoną. Koszta restauracyj niektórych komnat dochodziły wysokości 100.000 franków.

— **O cholerze w Arabii** doniosła depesza władz tureckich, zapewniających zarazem, że przedsięwzięte zostały środki dla powstrzymania jej postępu. Korespondencye konsularne objaśniają, że, jak dotychczas, szerzy się epidemia w Assyrze, gdzie, ściśle biorąc, przechowała się od r. z. i rozwija się od stycznia b. r. Prowincya ta, sięgająca prawie do bram Mekki, leży na zachodnim brzegu Arabii pomiędzy Hedżasem na północ a Jemenem na południe, i od r. 1826, mianowicie zaś w latach: 1844, 1854, 1862, 1868, 1874 i 1882 trapioną bywała srodze przez zarazę, wybuchającą po napływie pielgrzymów z południa, tłumnie odwiedzających grób proroka. W b. r. charakter epidemii jest niezwykle gwałtowny i prawie bez wyjątku wszystkie wypadki śmiercią się kończą. Pierwsi roznieśli zarazę właściciele wielbłądów, dostarczający ich karawanom, dążącym do Mekki. W kwietniu jeszcze i maju, różni lekarze europejscy usiłowali uzyskać pozwolenie badania zarazy w okolicach doliny Muna i Menadiru, stolicy Assyru; władzom tureckim jednak nie podobały się te naukowe zamiary i na pobyt lekarzy Europejczyków nie udzielono pozwolenia. Rząd francuski, zawiadomiony przez konsulów swych, mieszkańcom Algieru i Tunisu zabronił w r. b. pielgrzymek do Mekki, i to dopiero skłoniło W. Portę do energiczniejszego zajęcia się grożącą klęską. Wysłano z Konstantynopola komisyę lekarzy wojskowych dla zbadania stanu rzeczy na gruncie w Assyrze, a władzom miejscowym polecono zaprowadzić 10-dniową kwarantanę dla przybyszów z południa, zaś święte dla mahometan miejscowości w Hedżasie, otoczyć sanitarnym kordonem. Od sumiennego i energicznego wykonania tych środków ochronnych, do czego Turcya z mocy konwencyi międzynarodowej jest obowiązaną, zależy powstrzymanie dalszego pochodu groźnej epidemii.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Sylwan**, organ galic. Tow. leśnego, czasopismo fachowe dla gospodarzy leśnych i właścicieli lasów, wychodzi rok VII pod redakcyą prof. Wład. Tynieckiego, we Lwowie, w miesięcznych zeszytach. Zeszyt za lipiec wyszedł i zawiera: Antoni Sym: Klupa. Kazimierz Acht: Reminiscencye w sprawie założenia Wydziału rolniczego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Brzozy północno-amerykańskie. Konstanty Linderski: użyteczność kreta. Protokół obrad z posiedzenia Wydziału galicyjsk. Towarzystwa leśnego, odbytego dnia 11 kwietnia 1889. Korespondencye: Mielec dnia 2 maja 1880, Czarnecki. Obwieszczenie w sprawie państwowych egzaminów leśniczych. W sprawie wyższych egzaminów państwowych leśniczych. Egzamina końcowe ogólne, w krajowej szkole gospodarstwa lasowego. Obwieszczenie dyr. dóbr państw. o przyjęciu do szkoły w Bolechowie. Komitet wykonawczy fundacyi stypendyjnej im. Strzeleckiego. III. Wykaz składek na fund. stypendyjną. Ogłoszenie w sprawie tegorocznego Walnego zgromadzenia członków Towarz. leśnego. Nowe książki. Wiadomości bieżące: Olbrzymie drzewo. Spław drzewa na Wiśle. Wiadomości osobiste. Nekrolog. Sprostowanie. Korespondencya Redakcyi. Ogłoszenia.

Notatki literacko-artystyczne.

Publikacya centralnej komisyi konserwatorskiej. Ostatniemi czasy wyszło nakładem c. k. centralnej komisyi konserwatorskiej w Wiedniu, sprawozdanie ze zjazdu naukowego, który zeszłej jesieni odbył się w Krakowie, przy udziale konserwatorów z całej Austryi. Oprócz dosłownego przebiegu narad, podano tutaj nader sympatyczne słowo o Krakowie i zwiedzanych osobliwościach jego, a zarazem wdzięczne wspomnienie przyjęcia, jakiego zamiejscowi goście doznali ze strony reprezentacyi miasta, wszelkich władz i instytucyj Krakowa. „Przechadzka d. 18go września, czytamy między innemi — zarówno jak i dnia poprzedniego, wryła się w umyśle przybyłych z dalszych stron członków zjazdu niezatartem wspomnieniem dwóch dni wysoce zajmujących, niesłychanie obfitych w artystyczne spostrzeżenia i wrażenia. Nie brakło dowodów, jak ciężkiem było dla wszystkich rozstanie po dwudniowem wspólnem obcowaniu mężów, którzy pomimo różnicy stanu i zawodu, pomimo przestrzeni, która ich dzieli, przejęci wspólnem uczuciem głębokiego poszanowania dla zabytków dziejowej i wysoce artystycznej przeszłości, nauczyli się cenić i czcić wzajemnie jako umysły pokrewne i duchowo zjednoczone Oby węzeł duchowy, zawiązany przy sposobności tego zetknięcia, i na przyszłość nie przestał dobroczynnych wywierać skutków".

Sztuka i literatura zagraniczna. „Angelus" (Anioł pański) Milleta, kupiony dla galeryi w Luwrze za 553.000 franków, stanow

jeszcze ciągle przedmiot zajęcia dla całej prasy paryskiej. Mianowicie rozpowszechniono pogłoskę, jakoby twórca tego arcydzieła, zapłaconego dziś tak bajeczną sumą, żył i umarł w ostatniej nędzy. Pogłoska ta, jak się okazuje, była zmyśloną. Redakcya *Figara* wydelegowała właśnie jednego ze swych współpracowników, który zwrócił się w tym względzie po informacye do licznej, a żyjącej dotąd rodziny wielkiego artysty i podaje w jednym z ostatnich numerów sprawozdanie ze swych poszukiwań. Oto ono: Millet nie osiągał za życia, a zwłaszcza w pierwszych latach swej karyery artystycznej, takich cen za swe obrazy, jakie obecnie są płacone — to rzecz oczywista i łatwa do usprawiedliwienia. Szczególniej za „Angelusa“ dostał istotnie mało, gdyż tylko 1.800 franków. Przeciętnie jednak wszelkie swe prace zbywał Millet po 1500, 2000 i 4000 franków, ponieważ zaś mógł tworzyć dużo i szybko, zarobek więc jego wystarczał w zupełności do wyżywienia dziewięciorga dzieci, jakiemi obdarzyła go Opatrzność. Niektóre z jego dzieł — po „Angelusie“ — osiągały zresztą znacznie już wyższe sumy. Tak n. p. „Wieczór“ sprzedał artysta za 16.000 fr., a „Cztery pory roku“ za 30.000 fr. Spienięże nie całej spuścizny po zgonie mistrza dało też pokaźną sumę 431.050 franków, która przypadła w całości pozostałej rodzinie, otrzymującej nadto stałą pensyą ze skarbu państwa. Z sześciu córek Milleta, wszystkie — z wyjątkiem jednej — dobrze za mąż powychodziły; z trzech synów zaś, najstarszy, Franciszek, jest cenionym malarzem, drugi, Karol, architektem, a trzeci, Jerzy, sportsmanem. Okazuje się więc z tego, że legenda o nędzy Milleta i pozostałej po nim wdowy, która, jakoby żyć z czego nie miała — była tylko legendą.

Starożytna pamiątka. Kościół farny w Raciborzu, na Górnym Śląsku, przechowuje starą gotycką monstrancyę, pierwszorzędnej artystycznej wartości, która, jak upewniają, ma być roboty Wita Stwosza. Prawdopodobieństwo tego twierdzenia wynika głównie ztąd, że forma liczb roku, wyrytych u spodu monstrancyi, ma taki sam charakter, jaki widać na nagrobku króla Kazimierza Jagiellończyka w Krakowie.

KRONIKA PETERSBURSKA.

(Petersburg w obecnej porze. — Emigracya na letnie mieszkanie. — Nudy w stolicy. — Jeden rys rossyjskiego społeczeństwa. — Turyści. — Wyścigi w Carskiem Siole. — Jubileusz Stanisława Kierbedzia).

(Dokończenie).

Przed kilkoma dniami obchodził w Petersburgu 60-letni jubileusz działalności publicznej szanowany powszechnie inżynier, generał Stanisław Kierbedź. Z okazyi tej podajemy kilka szczegółów, dotyczących wielostronnej działalności sędziwego jubilata. Stanisław Kierbedź, dziś członek rady ministerstwa komunikacyi, prezes oddziału technicznego w tejże radzie oraz członek rady dróg żelaznych, urodził się w r. 1810 w dobrach rodzinnych, w pow. poniewieżskim gub. kowieńskiej położonych i pochodzi z dawnej szlachty polskiej; ukończywszy uniwersytet wileński, wstąpił do akademii inżynierskiej w Petersburgu, zkąd wyszedł ze stopniem oficera. W tym charakterze wykładał budownictwo i mechanikę w instytucie inżynierów górniczych, w akademii inżynierów wojskowych, wreszcie w uniwersytecie petersburskim. Jednem z najważniejszych dzieł, które zwróciło na młodego inżyniera powszechną uwagę, była budowa pierwszego stałego mostu na Newie. Kierbedź wypracował projekt i wedle niego dokonał dzieła uznanego powszechnie za niezwykle trudne, ze względu na głębokość rzeki, jej grunt iłowaty i gwałtowne wiosenne i jesienne kry. Car Mikołaj tak był uradowany, iż podczas uroczystości otwarcia mostu d. 21go listopada 1850, ucałował publicznie Kierbedzia i zamianował go generał-majorem. Poźniejsza jego działalność obracała się przeważnie w sferze budowy kolei żelaznych, których rozwój jemu głównie zawdzięcza Rossya. Zasługa Kierbedzia tutaj tem jest większą, iż musiał potykać się z nader silną opozycyą w ówczesnych wyższych sferach urzędowych Petersburga, z pośród których dawały się słyszeć i głosy, dowodzące, że Rossya w obec swych warunków klimatycznych nie potrzebuje dróg żelaznych.

W r. 1861 Kierbedź przeniósł się do Warszawy. Został bowiem mianowany naczelnikiem ówczesnego okręgu VII komunikacyi, którego jurysdykcya obejmowała Królestwo Polskie. Za jego to zwierzchnictwa w r. 1862, okręg wspomniany odłączono całkowicie od zarządu centralnego w Petersburgu i utworzono samodzielny w Warszawie zarząd komunikacyi w Królestwie Polskiem. Z urzędu swego na tem stanowisku był Kierbedź członkiem b. rady administracyjnej i b. rady stanu Królestwa. Za jego również czasów kontrolę rządową techniczno-administracyjną nad drogami żelaznemi w Królestwie, którą sprawował dyrektor główny, prezydujący w komisyi rządowej przychodów i skarbu, powierzono nowozorganizowanemu zarządowi komunikacyi. Niedługo wszakże pozostawał Kierbedź na tym urzędzie w Warszawie, już bowiem w grudniu r. 1863 powołano go znów do Petersburga do zasiadania w radzie zarządu centralnego (dzisiejszego ministerstwa), której członkiem był już poprzednio, jak członkiem komisyi dróg żelaznych. Nie przeszkodziło to jednak Kierbedziowi kierować budową mostu stałego przez Wisłę w Warszawie, łączącego t. zw. Nowy-Zjazd z przedmieściem Pragą. Most ten wzniesiony został podług osobistego planu Kierbedzia, który po ukończeniu jego budowy mianowanym został kawalerem orderu św. Włodzimierza klasy II. Później też, lubo nie pod jego osobistym kierunkiem, jednak pod jego zwierzchnictwem zbudowano drugi most stały na Wiśle pod cytadelą warszawską.

W r. 1868 Kierbedź przy awansie, w moc nowych przepisów co do inżynierów komunikacyi, przemianowanym został z rangi wojskowej na rangę cywilną radcy tajnego, od roku zaś 1881 jest rzeczywistym radcą tajnym. Wyższej rangi cywilnej w całem państwie dziś nikt nie posiada. W ostatnich czasach Kierbedź kilkakrotnie zastępował wiceministra komunikacyi, a ostatecznie do stałego zastępowania go w instytucyach dróg żelaznych został upoważnionym. Przed parą laty, z powodu nieobecności samego ministra, zastępował go w załatwianiu wszelkich kwestyj bieżących.

Zasługi Kierbedzia są niezaprzeczenie wielkie; jako kierownik praktyczny w czasach, kiedy dla braku sił miejscowych zagranicznemi jeszcze posiłkować się musiano, wyrobił on całą pierwotną szkołę inżynierów, przejętych jego pracowitością i sumiennością. Kierbedź był jedną z głównych sprężyn owego ruchu technicznego, który Rossyę, nieposiadającą wprzód ani jednego mostu żelaznego, ani jednej wiorsty drogi nietylko żelaznej, ale nawet bitej i ani jednego telegrafu elektrycznego, wzbogacił przeszło 100 podobnemi mostami, wzbogacił siecią dróg żelaznych, których długość ogólna wynosi przeszło 25 000 wiorst, wzbogacił licznemi i długiemi drogami bitemi, wreszcie niezliczonemi liniami telegrafów. Ruchliwy umysł Kierbedzia na chwilę, rzec można, nie spoczywa i do dziś dnia rozważa ważniejsze kwestye robót technicznych w państwie, ciesząc się wielkim wpływem i powagą w sferach kompetentnych. Dodać też należy, iż pośród rozlicznych prac zawodowych i pomimo sędziwego wieku, jubilat nader żywo interesuje się ogólnym ruchem naukowym i literackim, tak, iż niemal żadne z ukazujących się polskich dzieł nie jest mu obcem.

Liczne grono wielbicieli gen. Kierbedzia uczciło jubilata wybiciem medalu w złocie. Medal ten, wykonany podług rysunku, przez ministra komunikacyi zatwierdzonego, przez znanego artystę medaliera p. Leopolda Steinmana, ma około 4-ch cali średnicy a około ½ cala grubości; przedstawia on na stronie naczelnej wybornie trafiony portret jubilata, naokoło którego mieści się jego nazwisko. Na stronie odwrotnej w wieńcu napół dębowym, napół laurowym napis: „Na pamiątkę sześćdziesięcioletniej służby państwu, nauce i sztuce 1829 — 1889, od uczniów, kolegów i czcicieli“. Medal rzeczony wręczonym być miał jubilatowi w sam dzień 14 lipca, wraz z odpowiednim adresem. Jubilat wszelkich unikając owacyj, wyjechał do dóbr swych Neple w Królestwiem Polskiem, pod Brześciem-Litewskim położonych; tak więc medal jak i adres tam mu posłano. Adres, wytwornie napisany przez artystę amatora p. Bauera, ozdobiony jest jego również pędzla winietami. Na kartach adresu znajdujemy cztery obrazki, przypominające w porządku chronologicznym najważniejsze chwile życia jubitata, a mianowicie gmach b. uniwersytetu wileńskiego, budynek instytutu inżynierów komunikacyi, widok mostu Mikołajewskiego na Newie, wreszcie widok mostu przez Wisłę pod Warszawą. Obrazki te, nader pięknej akwarelowej roboty, wykonał artysta-malarz p. Dmochowski. W sam dzień 14 lipca, w organie urzędowym ogłoszono nominacyę jubilata na członka honorowego instytutu inżynierów komunikacyi, z pozostawieniem na wszystkich zajmowanych przezeń stanowiskach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 24 lipca 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·55, żyto 6.75 do 7·25, owies obroczny —·— do 7·—, jęczmień 6·50 do —·—, rzepak 15·50 do 16·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·50 do 8·25, żyto 6·50 do ·7—, jęczmień browarny 6·— do 6·85, owies 6 50 do 7·35, groch 7· - do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·50 do 16·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —· . koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·70 do 8.25, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień 6·— do 6·50, owies 6·30 do 6 85, groch 7·— do 9·—, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 15·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·30, żyto 6·85 do 7·35, jęczmień —·— do —·—, owies 6·60 do 7·50, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 80·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

W pszenicy hausse'a, ceny ofiarowane przez spekulantów dochodzą do zł. 9 za 100 kilo. Spekulanci robią znaczne zakupna. Zwykły normalny handel nie uznaje jednak tych cen. Ożywienie ogólne.

---

*) Przedruk wzbroniony

Produkcya górnicza w Królestwie polskiem. Naczelnik zachodniego okręgu górniczego w Królestwie, inż. Choroszewski, zamieścił w *Przeglądzie Technicznym* ciekawe cyfry o produkcyi górniczej w Królestwie w r. 1887. Rudy żelaznej wydobyto przeszło 8,7 mil. pud (pud 40 f.) w 43 kopalniach, które zatrudniały 2,265 robotników i 717 pomocników, w ogóle więc kopalnie są niewielkie i produkcya rud żelaznych w Królestwie nie odpowiada wymaganiom produkcyi surowca. Jakoż w rzeczy samej surowca wyprodukowano w Królestwie przeszło 3,9 mil. pud., przetopiwszy 13,2 mil. pud. rud żelaznych; czynnych było 19 zakładów, które zatrudniały około 5 tys. robotników; pierwsze miejsce zajmuje Huta Bankowa, drugie Starachowice. Produkcya surowca okazuje się również niedostateczną w stosunku do produkcyi żelaza, które wyrabiano w 24 hutach i ogółem wyprodukowano przeszło 3,9 mil. pud. Pierwsze miejsce zajmuje huta „Katarzyna“ w Sielcach pod Sosnowcem, drugie Huta Bankowa i Koszyki. Stal w r. sprawozdawczym 1887 wyrabiano w Królestwie na dwóch fabrykach: warszawskiej i w „Hucie Bankowej“ przy ogólnej produkcyi przeszło 3 mil. pud.; obecnie funkcyonuje tylko Huta Bankowa, produkcya stali więc zapewne zmniejszy się o połowę. Z zestawienia tych cyfr okazuje się, że górnicza produkcya w Królestwie jest bardzo jeszcze nieracyonalnie uorganizowaną. Fabryki Królestwa muszą się posiłkować obecnie rudami dla swego surowca, obcym surowcem dla swego żelaza i stali, wreszcie koksem dla procesów metalurgicznych.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan zamierzał wczoraj, po całotygodniowym pobycie w Gastein, opuścić tę miejscowość i udać się do Ischl, zkąd w dniach najbliższych wyjedzie na łowy. Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya pozostaną w Gastein do 16 sierpnia i w tym dniu udadzą się do Ischl, celem przepędzenia w kole ściśle familijnem dnia urodzin Jego Ces. Mości. Z Ischl mają wyjechać Najdostojniejsze Panie na dłuższy pobyt do Meranu, gdzie zamieszkają w willi „Trauttmansdorff“.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, który d. 30 b. m. będzie obchodzić w willi „Wortholz“ w Reichenau 56 letnią rocznicę swych urodzin, uda się w pierwszych dniach sierpnia w zastępstwie Najj. Pana do Gracu, na uroczystość zjazdu związku strzelców austryackich.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan c. k. kapitan fregaty i Najd. Arcyksiężniczki Gabryella i Izabella, Córki Najd. Arcyksięcia Fryderyka, przybyli na letni pobyt do Baden.

Królowa saska Karolina i królewicz szwedzki Gustaw przybyli d. 21 b. m. na kuracyę do Franzensbadu.

P. Minister skarbu, dr. Dunajewski, wczoraj o godzinie 9tej wieczorem wyjechał wraz z rodziną do Baden-Baden na cztero-tygodniowy pobyt. Pierwszy raz wyjeżdża p. Minister dr. Dunajewski od chwili wstąpienia do gabinetu za urlopem, skutkiem czego zastępować go będzie inny członek Ministerstwa. Dotychczas załatwiał zawsze osobiście sprawy bieżące, nawet gdy się oddalał z Wiednia na letnie mieszkanie.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, przybył przed kilku dniami do Trawnika. Komenderujący generał kawaleryi, baron Appel, wyjechał wczoraj na inspekcyę Północno-Wschodniej Bośnii, i powróci dopiero d. 29 b. m. do Serajewa.

C. k. ambasador przy dworze rossyjskim, hr. Wolkenstein, w przejeździe do Wiednia, wstąpił na dni kilka do Berlina.

Z Wiednia donoszą:

Przygotowania do zaprowadzenia rady przybocznej dla spraw cłowych już są na ukończeniu. Rada zacznie fungować już od początku roku przyszłego. A ponieważ na przyszły rok rozpoczną się rokowania o zawarcie nowych traktatów handlowych z większą częścią państw europejskich, przeto rada dla spraw cłowych będzie miała już w samym początku ważne zadanie.

W Pradze odbyło się w niedzielę zgromadzenie przeszło 400 czeladników stolarskich, które uchwaliło zażądać powiększenia płacy dla czeladników, tak, aby najniższy jej wymiar wynosił 6 złr. tygodniowo. Na razie nie grożono strejkiem, gdyż zgromadzenie wyraziło nadzieję, iż między robotnikami a właścicielami przyjdzie do porozumienia, lecz niektóre dzienniki donoszą równocześnie, iż zagrożono bezrobociem, w razie, gdyby w trzech dniach nie przyszło do porozumienia.

Sejm dalmatyński odbył przedwczoraj drugie z rzędu posiedzenie, na którem dokonano wyboru komisyj.

Wbrew dotychczasowym doniesieniom zapewnia *Kreutz Ztg.*, iż cesarz Wilhelm przybędzie 27 lub 28 b. m. do Wilhelmshaven, gdzie zabawi do 31-go b m. i tego dnia uda się z eskadrą pancerników w podróż do Anglii. Dnia 2-go sierpnia przybędzie cesarz do Coves. Nazajutrz odbędzie się wielki przegląd floty w Spithead. Dnia 4-go cesarz raz jeszcze odbędzie prywatną inspekcyę floty brytyjskiej. Dnie 5 i 6 spędzi w gościnie u królowej na wyspie Wight. W dniu 7 uda się do Aldershot, celem odbycia przeglądu tamtejszej załogi, a nazajutrz zrana cesarz pożegna królowę i przez Antwerpię uda się z powrotem do Niemiec.

O księciu Bismarcku obiegały pogłoski, że zachorował. Wnoszono to z nagłego powołania dr. Schweningera do Warcinu. Dziś utrzymują w Berlinie, że ks. Bismarck jest zdrów zupełnie, a Schweninger powołanym został do jego żony, która jest cierpiącą. Ks. kanclerz naradza się tylko z swym doktorem przybocznym, czy i w tym roku ma, jak zwykle, udać się do Kissingen.

Przed kilku tygodniami zarząd kolei Nadwiślańskiej otrzymał z ministerstwa rozkaz sporządzenia spisu wszystkich urzędników katolików, oraz Rossyan, ożenionych z katoliczkami, a zatrudnionych na linii, przechodzącej przez gubernie: lubelską i siedlecką, to jest od Pilawy do Kowla. Spis ten ma być sporządzony w celu stanowczego usunięcia tej kategoryi urzędników, pod pozorem, że kraj, w którym służą, zamieszkany jest przez byłych unitów, i jako taki, liczy się do rossyjskiego Zabuża.

Według doniesienia rossyjskich dzienników, w r. 1893 obchodzony będzie stuletni jubileusz przyłączenia Podola do Rossyi. Prawosławne duchowieństwo gubernii podolskiej, jak donoszą *St. Petersb. Wiedom.*, przystąpiło już do szczegółowego zbadania historycznych materyałów, dotyczących życia ludu i kościoła w ciągu ubiegłego wieku w tej prowincyi.

Poseł pruski przy Watykanie, p. Schlözer, wracając do Berlina, pojedzie umyślnie na Wiedeń, aby odbyć konferencyę z nuncyuszem papieskim msgr. Galimbertim. Przed wyjazdem miał ostrzegać p. Schlözer Papieża imieniem Niemiec, aby zaniechał planu dobrowolnego ustąpienia z Rzymu.

Układy Bułgaryi z Serbią o zawarcie traktatu handlowego, zostały zawieszone na czas nieograniczony. Jeden pełnomocnik bułgarski, Goranow, powraca do Sofii, drugi,

Belczew pozostanie jeszcze czas jakiś w Belgradzie.

Książę Ferdynand i księżna Klementyna powrócili przedwczoraj do Sofii.

C. k. reprezentant p. Burian wyjechał wczoraj za dwumiesięcznym urlopem. Zastępować go będzie hr. Starzeński.

Następca tronu czarnogórskiego ks. Daniło otrzymał wielką wstęgę legii honorowej. Insygnia tego orderu wręczył onegdaj poseł francuski Gérard.

Według paryskiego korespondenta *Köln. Ztg.* oskarżenie przeciw Boulangerowi nie zrobiło na publiczności francuskiej tego wrażenia, jakiego się spodziewano. Powtóre, jako ważny objaw poczytują wszyscy okoliczność, iż boulanżyści wcale nie stracili otuchy i zaczynają postępować rozważniej.

Dzienniki ogłosiły nazwiska boulanżystowskich kandydatów, którzy mają zamiar ubiegać się o mandaty z Paryża. Wyliczają następujących: Köchlin, Schwartz, Naquet, Andrieux, Clovis-Hugues, Laguerre, Laisant, sam Boulanger, Rochefort, Vaillant i Laur. Charakterystycznem jest wszakże, iż organa boulanżystów twierdzą, jakoby lista powyższych kandydatów została zmyśloną.

Z Londynu donoszą: Ponowne a tym razem bezwzględniejsze odrzucenie przez Francyę projektów konwersyi długu egipskiego, sprawiło tu przykre wrażenie. Zajęte przez Francyę stanowisko przypisują tu podszeptom dyplomacyi zagranicznej. W kołach politycznych jest mowa o tem, że z Berlina uważano bardziej jeszcze niż ze strony francuskiej konwersyę jako niestosowną, i że ostatecznie francuski minister spraw zagranicznych byłby się na nią zgodził, gdyby nie byli niektórzy dyplomaci zachęcili go do pierwotnego stanowiska odpornego.

Beernaert, prezes gabinetu belgijskiego rozpoczął rokowania z holenderskiem towarzystwem kapitalistów, którzy oznajmili gotowość przeobrażenia Brügge na nowo w zatokę morską, a to za pomocą kanału morza Północnego. Toż samo towarzystwo chce się podjąć także budowy innych kanałów, projektowanych w Brukseli przed kilku laty. Kanały te miałyby być tak wielkie, ażeby umożliwiały i największym statkom żeglugę z morza i na odwrót.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bad-Gastein 24 lipca. Najj. Pan wyjechał ztąd wczoraj o trzy kwadranse na 6tą w najlepszem zdrowiu.

Wiedeń, 24 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan raczył nadać krzyże kawalerskie orderu Leopolda, z uwolnieniem od taksy: Wiceprezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie, Feliksowi Madejewskiemu; wiceprezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie baronowi Alfredowi Kanne i prezydentowi sądu krajowego w Krakowie Józefowi Jasińskiemu.

Wiedeń, 24 lipca. *Wiener Ztg.* i urzędowy dziennik peszteński, ogłaszają sankcyonowane uchwały delegacyj.

Z powodu doniesienia wychodzącego w Wiedniu dziennika *Reichswehr* o użyciu w bliskiej przyszłości austryackich instruktorów w armii bułgarskiej, dowiaduje się *Fremdenblatt* ze strony autentycznej, że w kołach decydujących tutejszych nic nie wiadomo o podobnym zamiarze Bułgaryi.

Grac, 24 lipca. Do Seegraben przybyli dziś wszyscy robotnicy, do Münzenberg tylko połowa. W okręgu Voitsberg panuje spokój, dlatego też jeden batalion wojska powrócił już do Gracu.

Jaegerndorf, 24 lipca. Zmowa robotników tkackich zdaje się ustała niemal zupełnie, kilka fabryk znajduje się w ruchu, w innych wielu fabrykach i warsztatach podjęto chociaż częściowo robotę.

Berlin, 24 lipca. Wedle *Nordd. Allg. Ztg.* najnowszy zakaz dowozu nierogacizny został spowodowany zamknięciem granicy dla takiego towaru niemieckiego ze strony Anglii, Francyi i Belgii. Jeżeli staraniom Niemiec nie powiodło się dotychczas wytworzyć stanu wolnego od zarazy, winą tego jest ciągłe przywlekanie zarazy z sąsiednich krajów wschodnich, gdzie liczba zakaźnych okręgów wzrosła znacznie w ostatnich czasach. Im więcej energii okażą Niemcy w wykonywaniu zarządzeń ostrożności, tem rychlej zostanie stłumioną zaraza.

Berlin, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Według *Kreutzzeitung* przybędzie tu car d. 23 sierpnia. W kołach politycznych powątpiewają jednak ogólnie czy przybędzie.

Berlin, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Stowarzyszenie fabrykantów spirytusu w Niemczech, wniosło petycyę do ks. Bismarka, ażeby rozpoczął rokowania z Austryą względem zniesienia premij wywozowych spirytusu, podobnie, jak to jest zamierzonem przy cukrze.

Rzym, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) Reprezentanci 30 towarzystw radykalnych postanowili agitacye irredentystyczne dalej prowadzić, a w obec postępowania rządu powierzyć kierunek agitacyi tajnemu komitetowi w Rzymie.

Sofia, 24 lipca. Księżna Klementyna, odprowadzona przez księcia aż do Caribrodu, odjechała do Koburg. W towarzystwie znajdował się także król Milan.

Belgrad, 24 lipca. Pero Todorovic, redaktor *Male novine*, został wczoraj rano aresztowany, w celu odprowadzenia do więzienia, gdzie odbyć ma karę trzydziestodniowego aresztu, ponieważ wyrok, którym skazany został za obrazę władzy krajowej, uzyskał z dniem powyższym moc prawną.

Belgrad, 24 lipca. (*T. pr.*) Prezes ministrów Gruic oświadczył na ostatniem przyjęciu ciała dyplomatycznego, iż Serbia nie ma żadnych zamiarów wojowniczych. Zaprzeczył on także wieści, jakoby oficerowie rossyjscy przebywali w Belgradzie.

Belgrad, 24 lipca. Król Milan przybył tu dzisiaj o godz. w pół do 9 rano. Na dworcu kolejowym powitali go: król Aleksander, regent Protic, metropolita, ministrowie, wyżsi urzędnicy, generałowie i reprezentanci Austro-Węgier, Turcyi, Niemiec i Rumunii.

Paryż, 24 lipca. Zapewniają tu, że trybunał państwowy zbierze się w dniu 8 sierpnia Bezpodstawnem było doniesienie, jakoby orzeczonem być miało pozbawienie praw obywatelskich Boulangera i współobwinionych.

Uchwała, którą powziąć ma w sobotę trybunał państwowy, ustanowi tylko ponowny dziesięciodniowy termin, po którego upływie dopiero pozbawienie praw obywatelskich wspomnionych obwinionych, uzyska moc obowiązującą.

Bern, 24 lipca. Rząd niemiecki wypowiedział w dniu 20 b. m. traktat o prawie osiedlania się, jako tracący moc obowiązującą z rokiem 1890.

Bruksela, 24 lipca. Izba poselska przyjęła projekt ustawy, upoważniającej rząd do przystąpienia przy budowie kolei w państwie Kongo z udziałem 10 milionów franków.

Londyn, 24 lipca. Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o utworzeniu ministerstwa rolnictwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 lipca 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 67·30. Węg. akcye kredyt 316.25, Akcye anglo-austryackie 124·—, Akcye banku Union 224·75, Akcye kolei Karola Ludwika 192·25, Akcye kolei północnej 252·50, Akcye kolei południowej 120·25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·50, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 30·25, 4-proc. węgierska renta złota 99·80, Akcyi związkowego banku 106·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 222·25. Rubel papierowy 1·22·35, Węgierskie losy 95·05, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 109·25, Akcye banku dla krajów koronnych 231·50. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 23 lipca 1889, godzina 4 minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 lipca 1889, godzina 10 minut 20. Akcye kredytowe 303·35, Anglo-austryackie 123 75, Unionbank 224·50, Kolej Karola Ludwika 192·—, Południowa 119 50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, Napoleondor 9·48·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 23 lipca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14 75 do 15·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 9·01 do 9·03 złr. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 189·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·40 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53·50 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Na wsi nie można się bez tego obejść. Lublana w Krainie. Odnośnie do szacownego pisma pańskiego zawiadamiam Pana, że przesłane mi w roku zeszłym pańskie pigułki szwajcarskie Ryszarda Brandta, bardzo dobrze skutkowały u mnie i u mojej żony, cierpiących na uporczywe zatkania stolca. Dziękujemy Panu przeto za pańskie wyborne pigułki szwajcarskie. Pigułki te skutkowały u mnie i u mojej żony wyśmienicie nietylko przy zatkaniach, lecz także jako środek krew przeczyszczający. Jan Kremzar, Bahnhofgasse 12. Należy zawsze na to zważać, by otrzymać prawdziwych pigułek szwajcarskich aptekarza Ryszarda Brandta, a nie naśladowanego preparatu 865

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 24 lipca 1889.

Hotel Zorza.

Pp. K. hr. Łubieński z Krakowca, A. Roznowski z Poznania, A. Poninski z Małeszów.

Hotel Angielski.

Pp. R. Padlewski z Sochodoł, G. Jaworski z Trościaniec, Z. Słonecki z Krakowa, J. Ruby z Eperies.

Hotel Francuski.

Pp. A. Hampel z Wiednia, M S. Rapp z Jass, J. Pollak z Wiednia, J. Siebenschein z Podwołoczysk.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł, pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 lipca 1889.

	płacą walutą austr. złr. ct.	żądają walutą austr. złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191 —	194 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234 50	237 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 —	101 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 —	104 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97 75	98 75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 80	101 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 80	101 80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93 80	94 80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98 75	99 75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92 80	93 80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57 50	59 —
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	48	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 10	105 10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96 50	97 50
5. Losy miasta Krakowa	24 —	26 —
„ „ Stanisławowa	— —	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 57	5 67
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleondor	9 45	9 55
Półimperyał	9 70	9 80
Rubel rossyjski srebrny	1 36	1 48
„ „ papierowy	1 21½	1 23½
100 marek niemieckich	58 10	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lipca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.90	84.10
luty-sierpień	84.—	84.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.75	84.95
kwiecień-październik	84.75	84.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	140.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	147·75	148.—
„ „ 1864 po 100 zł.	173.20	173.70
„ „ 1864 po 50 zł.	173.20	173 70
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.75	99 95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.80	105.20
Węgier	104.80	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124 10	124.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.25	304.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	907.—	909.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2527.—	2532 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235.50	236 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	222 50	223 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	120.50	121 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190.—	190.50
4. Listy zastawne losowa e.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	98.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.—	97.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101—	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98 —	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.30	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.35	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.75	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.50	101.90
„ „ po 100 zł. w. a.	101.70	102.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.80	101.20
dtto (Jarosław-Sokal)	100 70	101.30
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.70
z r. 1884	90.—	90.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.80	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	130.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36.—	38 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.75	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	24·50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 40	12.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	154.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a.	.—	75 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 15	119.50
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47 45.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66 —
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.47.—	9.48.50
Rossyjski półimperyał	9.72.—	9.74 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 lipca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze	84	80
Renta w złocie	109	70
5 pr. austr. renta marcowa	99	75
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	303	75
Londyn	119	25
Napoleondor	9	47¼
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	32½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2896 (4660 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, wydał dnia 25 sierpnia 1888 l. 5289 przeciw Maryi 1o śl. Tyrawskiej 2o śl. Strycharz i Leizorowi i Sarze Sommermanom nakaz zapłaty 18 rat pożyczkowych po 9 złr. aw. z pn.

Gdy miejsce obecnego pobytu Sary Sommerman nie jest znanem, więc na prośbę powyższego Zakładu kredytowego, ustanowiono dla niej kuratorem ad actum p. Łuszpińskiego, c. k. notaryusza w Komarnie, któremu powyższy nakaz zapłaty dla Sary Sommermann przeznaczony, doręczono.

O tem zawiadamia się Sarę Sommerman z wezwaniem, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi środki do obrony jej praw służące podała, lub sobie innego zastępcę obrała i tegoż tut. sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisać będzie musiała.

Komarno, dnia 16 maja 1889.

Licytacye.

L. 4778 (4361 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 27. zł. 37 ct. i 1053 zł. 80 ct. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 3go września 1889, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna relicytacya realności dłużników Izraela Königsberga, a względnie tegoż spadkobierców i Ryfki Königsberg w Tarnopolu pod l. 86/88 położonej.

Cenę wywołania poniżej której sprzedaż się odbędzie wynosi kwota 3400 zł.

Wadyum 340 zł., bliższe warunki i akta przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol, dnia 25 maja 1889.

L. 522. (4976 1—3)

Podpisany c. k. Notaryusz, jako komisarz sądowy, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. Sądu powiatowego miejsko-deleg. Sekcyi I. we Lwowie z dnia 25go września 1888, l. 23421 odbędzie się w jego urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 13 przy ulicy Karola Ludwika umieszczonej w dniach 30 sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna publiczna licytacya sumy 4000 zł. wa. z pn. intabulowanej, wedle poz. 10 i 12 wyk. hip. l. 270 na rzecz Aschera König na połowie realności pod l. 277 we Lwowie położonej, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej nominalnej wartości, przy drugim zaś terminie niżej tej ceny.

Chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisarza sądowego jako wadyum 10 prc. sumy wywołania, to jest: kwotę 400 zł. wa., w gotówce w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne mających, a to według kursu w ostatnim numerze gazety lwowskiej ogłoszonego.

Reszta warunków licytacyjnych jako też dotyczący wyciąg tabularny przejrzany być może w zwyczajnych godzinach urzędowych w biurze notaryalnem podpisanego.

We Lwowie, dnia 1 lipca 1889.

Kwaśnicki
jako sądowy komisarz.

L. 4475 (4971 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie tj. 8 rat po 9 zł. z pożyczki pochodzących odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 201 w Nowosiółce położonej, wykazem hipot. 1463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużnika Jakóba Berezowskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 29go sierpnia i 3go października 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 100 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwe po dniu 2go września 1887, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 20 maja 1889.

L. 5314 (4237 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Salamona Drancza trzech rat pożyczkowych po 42 zł. 60 ct. wa. z pn., rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 389 m w Buczaczu położonej, wyk. hip. 392 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu, własność dłużnika Salamona Drancza stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina: pierwszy na dzień 30ty sierpnia, drugi na dzień 27 września 1889, zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Cenę wywołania wynosi kwota 3000 zł. w. a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 300 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, wyciąg z księgi pożyczek i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 20 kwietnia 1888 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dra Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 6 czerwca 1889.

L. 8066 (4992 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 105 zł. 22 ct. wa. z pn., licytacyę realności Zofii Karaś własnej wyk. hipot. 109 gminy Zboiska objętej na dzień 2 września 1889 i na dzień 26 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. III.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Balko.

Lwów, 21 czerwca 1889.

L. 9521 (4991 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 11 rat po 15 zł. wa. z pn. licytacyę realności a) wyk. hip. l. 226 ks gr. Remenów objętej i b) 3/6 części ciała hipot. 227 ks. gr. gm. Remenów objętej Stefana Tysa własnej na dzień 22 sierpnia 1889 i na dzień 24 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania ad a) wynosi 542 zł. ad b) 14 zł.

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Ostrożyński.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 1714 (4970 1—3)

W dniach 2 września i 30 września 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 85 w Mszanie górnej położona, wyk. hip. l. 194 w całości i l. 195 w 3/18 częściach objęta, dłużnika Bartłomieja Dawca własna, na zaspokojenie należytości Leopolda Weissbergera 20 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi łącznie 1450 zł. 27 ct.

Wadyum 146 zł.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

C. k. Sąd powiatowy
Mszana dolna, 15 kwietaia 1989.

L, 2338 (4356 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 239 w Przemyślanach według wykazu hip. 524 Jana Wojtanowskiego własnej, na rzecz Józefa Michaliszyn pto 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Aleksandra Zaleskiego w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy
Przemyślany, 22 marca 1889.

L. 9863 (4678 (2—3)

W dniach 28 sierpnia i 25 września 1889, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Hafii z Czobaniuków Kondruk pod l. k. 176/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. lb. 329 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 162 zł. aw.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. aw

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Delatyn, 30 września 1888.

L. 5503 (4921 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu tutejszego Sądu obwodowego w biórze nr. 10 w dniach 22 sierpnia 1889 i 23go września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie licytacya dóbr Koniuszki I. i II. w powiecie Mościskim położonych Józefa Jakóba 2 im. Nanowskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 21.380 zł. 16 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 45.138 zł.

Wadyum wynosi 4.513 zł.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca, albo późniejsze do tej sprawy odnoszące się uchwały albo wcale nie albo w należytym czasie doręczone nie zostały, tudzież dla tych wszystkich, którzyby po dniu 14 stycznia 1888, to jest po dniu wydania wyciągu hipotecznego, hipotekę na powyższych dobrach uzyskali, ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Dworskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Dolińskiego.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 22 maja 1889.

L. 2628 (4948 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Szerza w kwocie 37 zł. 25 ct. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż 44/80 niewydzielonych części realności wyk. hip. 504 ks. gr. gminy Brzozów objętej, tudzież niewydzielonych 4/40 części realności wyk. hip. 505 tej gminy, Kajetana Kostki własnych, dnia 21 sierpnia i 24 września 1889 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Brzozów, 24 czerwca 1889.

L 4161 (4975 2—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Tarnopolskiej kasy Oszczędności a to 3 rat po 109 zł. 50 ct. i 1580 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się dnia 22 sierpnia i dnia 25 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod i. kon. 56/980 w Zbarażu położonej dawniej wedle ks. I. str. 56 nr. 11 i 12 właściwej, a obecnie wedle wyk. 358 ks. gr. dla miasta Zbaraża Mojżesza i Blimy Feuersteinów własnej.

Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2974 zł. 96 ct. w. a., na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 290 zł.

Zbaraż, dnia 15 czerwca 1889.

L. 2598 (4936 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Morgensterna w kwocie 30 zł. 90 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Kobylance pod nk. 231 położonej, ciało hipoteczne wyk. hip. l. 186 objęte, Ignacego Pabisia własne stanowiącej na dzień 26 sierpnia i 23 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 368 zł. 83 ct.

Wadyum 37 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 maja 1889

L. 3397 (4317 2—3)

Dnia 28go sierpnia 1889 i dnia 25go września 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 197 ks. gr. gm. Jaworów objętej, w sprawie Jośla Rieglera przeciw spadkobiercom ś. p. Andryja Korpaniuka pto 78 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 202 zł. wa.

Wadyum 22 zł. wa.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 8646 (4450 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Blumy Rosenzweig przeciw Janowi i Maryannie Zakreckim pto 175 zł. z pn., w dniach 28 sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż realności lwh 11 w jednej czwartej części i lwh. 12 ks. gr Płano w całości do dłużników należących.

Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 773 zł. 50 ct. wa., wadyum 77 zł. 35 kt. wa. i drugiej 1225 zł., wadyum 122 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata w Mielcu dr. Brandta.

Bliższe warunki, wyciągi hipoteczne i protokoły oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Mielec, 27 kwietnia 1889.

L. 2338 (4929 2—3)

W dniach 26 sierpnia, 23 września 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności Galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 57 zł. 07 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Maryanny Hoffmanowej 2 Thalerowej lwh. 15 w Radwanowicach.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 5 czerwca 1889.

L. 6273 (4968 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojonie wierzytelności w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu przeciw Michałowi Psiuk (Sofronów) pto. 200 zł. a. w. zpn. w dniach 6 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. kons. 13 ks. gruntowej gminy kat. Kopanka na Michała Psiuk intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 263 zł. 59 ct, przy drugim terminie i niżej tej ceny.

Wadyum 26 zł. 36 ct.

Resztę warunków i wyciąg księgi gruntowej przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Baczyńskiego.

Kałusz, dnia 28 czerwca 1889.

L. 3231 (4935 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leizora Amsterdama w kwocie 50 zł. aw. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 30 zł. aw. zpn, w stanie biernym realności pod nk. 13 w Siarach położonej l. wyk. hip. 105 objętej, Piotra Zielińskiego własnej, na rzecz Mojżesza Sporera intabulowanej, a mianowicie na dzień 20 sierpnia i 24 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 7 maja 1889.

L. 2578 (4594 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu przeciw Ickowi Fundowi pto. 453 zł. 71 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Krzyworówni „Rika“ i pod lk. 264 w Jasienowie „Zełene“ położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w terminach: dnia 28 sierpnia 1889 i 25 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie ruchomości te za lub wyżej ceny wywołania, a na drugim i niżej takowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 1.090 zł.

Wadyum zaś 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Kossów, dnia 23 marca 1889.

L. 1439 (4671 3—3)

W dniach 28 sierpnia i 25go września 1889 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Fedora Piątkowskiego pod l. k. 58/40 w Strupkowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 28 rat po 9 zł. w. a.

Cena wywołania 720 zł.

Wadyum 72 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Delatyn, dnia 5 maja 1889.

L. 14003 (4676 3—3)

W dniach 28 sierpnia i 25 września 1889 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Wasyla Sołowczuka Hawryła pod l. k. 147/182 w Mikuliczynie objętej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 14 rat po 9 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł, wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego c. k. notaryusza z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 10 marca 1889.

L. 5537 (4946 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Halperna przeciw Hortenzyi Neuburger o zapłacenie 4270 zł. wa. z pn. przedsięweźmie dnia 31 lipca 1889 i dnia 31 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę części dóbr Topolnica powiatu sądowego Staromiejskiego w księdze gruntowej c. k. Sądu obwodowego Samborskiego w wykazie hipotecznym 734 zapisanej dłużniczki Hortenzyi Neuburger własnej.

Cena wywołania wynosi 7256 zł. 66¼ ct. wal. aust.

Wadyum 726 zł. wa.

Przy pierwszym terminie dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania a przy drugim terminie nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania są w ts. registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 25 kwietnia 1889 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na wyż rzeczonej części dóbr prawa rzeczowe uzyskali, oraz tych wszystkich interesowanych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie, albo nienależycie doręczone zostały do rąk kuratora, którego się w osobie adwokata dr. Witza z zastępstwem adwokata Błońskiego ustanawia i przez edykt.

Sambor, 11 czerwca 1889.

L. 46516 (4938 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w dniu 31 lipca 1889 w c. k. Starostwie w Kołomyi powtórna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1890 wynosi dla traktu Pedbeskidzkiego 2830 m³ w kwocie fiskalnej 4418 zł. 15 ct., zaś dla traktu Pokuckiego 3690 m³ szutru w kwocie fiskalnej 9706 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mogą oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami, nadto ofercie w zawartem być musi oświadczenie, że oferent deklaruje się tak w roku 1890 jakoteż i w dwóch latach następnych dostarczyć do końcn stycznia 6/10 części szutru, zaś do końca czerwca cała dostawę ukończyć w zupełności.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska zaopatrywane być mają, zaś oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 12 lipca 1889.

L. 2867 (4931 3—3)

Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Bartłomiejowi i Reginie Stasicom pcto 175 zł. 45 ct. wa. z pn., rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod n. k 79 star. 62 now. w Trzebini ad Zywiec położonej, na dzień 11 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 96 zł. 50 ct. wa.

Cena szacunkowa 965 zł. 27 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat. dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. Sąd. registraturze.

Zywiec, dnia 31 maja 1889.

L. 5482. (4740 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. S. II we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 295 zł. 8 ct. z przyn. licytacyą realności w stanie biernym połowy ciała hip. wyk. hip. 71 i całego ciała hip. wyk. hip. 272 Grzegorza Makarys własnej, księgi grnn. gminy kat. Zamarstynów objętej, na dzień 29 sierpnia 1889 i na dzień 30 września 1889, zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 3.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 5 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.

Lwów, 28 maja 1889.

L. 1810 (4712 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Markusa Herscha Szapiry w kwocie 100 zł. z przyn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 669 gminy Kozowa objętej, Salamona Stadtmauer własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30go sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L, 3290 (4965 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Samsona Kahane przeciw Leibie Striżower pto 1500 zł. w. a. podaje do wiadomości, że w dniu 28 sierpnia 1889 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie relicytacya 1/6 części sumy 2050 dukatów w stanie biernym realności pod n. 87 w Rzeszowie położonej wyk. hip. l. 80 gminy Rzeszów objętej, na rzecz dłużnika Leiby Striżowera intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 639 zł. wa.

Waduym 63 zł. 90 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w Sądzie przed i przy licytacyi przejrzeć wolno.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1889.

L. 6093 (4824 1- 3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 sierpnia 1889 i 25 września 1889 licytacya realności l. 616 w Zabiu położonej ciała hipotecznego niestanowiącej spadkobierców Iwcy Drahiruka własnej na rzecz Anny Wołyniuk pto 500 zł. i 100 zł. w. a.

Realność sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 425 zł.

Waoyum 45 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i tym którymby uchwała doręczoną niezostała, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 31 grudnia 1888.

L. 2284 (4575 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 6 rat po 15 zł. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 174 zł. 56 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 20 dla gminy Garbek Wojciecha Liszki własnego, z przynależytościami w dwóch terminach dnia 28 sierpnia 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 25 września 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł. wa.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 7 czerwca 1889.

L. 4347 (4642 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach, położonej wedle wyk. hip. l 492 tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej, dłużników po zmarłym Eugeniuszu Szadkowskim pozostałych spadkobierców własnej, na zaspokojenie protensyi Praksedy Plewińskiej w kwocie 1500 zł. dnia 29 sierpnia i dnia 16 października każdego razu o godź. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4.910 zł. 50 ct. na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 491 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby razolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Schrenzla.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 26 czerwca 1889.

L. 1031 (4869 1—3)

W dniu 30 sierpnia 1889 o godz. 9 rano odbędzie się za jakąbądź cenę egzekucyjna licytacya realności l. 345 i 346 w Kutach, według Dom II. pag 277 n. 4 i 5 haer. i Dom II pag. 201 n. 7 haer, Peisacha Landwelda własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pto 163 zł. 81 ct. a. w.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Soroczyński w Kutach.

Kuty, 21 maja 1889.

L. 246 (4989 1—3)

W Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kozinie położonych wedle wykazu hipotecznego l. 46, 48 i 150 tejże gminy objętych a dłużników Iwana Dolinnego i Emiliana Winniczuka w Kozinie własnych na zaspokojenie pretensyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie resztującej 360 zł. wa. z pn. dnia 5 sierpnia 1889, rano o 10 godzinie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 września 1889 o godzinie 10 rano także i poniżej ceny, szacunkowej dla realności Iwana Dolinnego na 235 zł. wa., zaś Emiliana Winniczuka na 410 wypośrodkowanej.

Wadyum wynosi dla realności Iwana Dolinnego 24 zł., zaś Emiliana Winniczuka 41 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 stycznia 1888 do tabuli weszli, kuratorem pana dr. Tytusa Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Halicz, dnia 23 czerwca 1889.

L. 2003 (4947 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia spółwłasności ciała hipotecznego whl. 65 gminy Załubincze objętego a Józefy recte Anastazyi Starczewskiej, Filipa Schwarza i spadkobierców ś. p. Józefa Starczewskiego własnej odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna przymusowa sprzedaż tego ciała hipotecznego w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 sierpnia 1889 i w dniu 24 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 32 zł. 80 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowycz Sącz, dnia 18 czerwca 1889.

L. 648 (4855 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 295 zł. 88 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 674 gminy Kozowa objętej Wolfa Hackena własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30 sierpnia i 30 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 5pr. w kwocie 100 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 6 czerwca 1889.

L. 2866 (4986 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Urbańczyka w kwocie 37 zł. z pn., odbędsie się w tutejszym Sądzie na dniu 26 sierpnia 1889 i 23 września 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lhw. 100 w Grojcu położonej a Marcina Urbanczyka własnej.

Cena szacunkowa 61 zł. 25 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 14 czerwca 1889.

L. 5178 (4613 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Emanuela Teutelbauma w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 września i 15 października 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności, l. kons. 121 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Rozalię Nosalikową zapisanej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 15 czerwca 1889.

L. 777 (4900 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Bujarowicza w kwocie 150 i 90 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 26 sierpnia 1889 o 10 godzinie zrana relicytacya $^3/_6$ części realności pod lwh. 239 w Oswięcimiu położonej a nielet. spadkobierców Katarzyny Porębskiej własnych.

Cena wywołania 56 zł.

Wadyum 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus-registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 13 marca 1889.

L. 6585 (4789 2—2)

A V I S O.

Skarb wojskowy według powszechnych zwyczajów kupieckich nabywa:

850 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla Krakowa,

14800 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla Przemyśla.

Odnośne oferty sprzedawców winny być przedłożonemi najdalej do 31go lipca 1889 roku o godzinie 11 przed południem c. k. Intendanturze 1go korpusu w Krakowie.

Bliższe warunki są wyszczególnione w piśmie rządowem „Gazeta Lwowska“ z dnia 17 lipca b. r., dalej w „Czasie“ i w „Nowej Reformie“ z dnia 17go b. m. i można nadto w nie wglądnąć w c. k. magazynach wojskowych prowiantowych w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu.

C. k. Intendantura Igo korpusu.

Konkursa.

L. 25969 (4958 2—3)

K O N K U R S

na posady:

a) poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Budzanowie, w powiecie Trembowelskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł., z płacą roczną 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ugodzić się mającego wynagrodzenia za codzienne jazdy posłańcze do Janowa i Trembowli przez Janów;

b) ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym w Babicach, w powiecie Przemyskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i

c) w Izdebniku, w powiecie Wadowickim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł., z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego i wynagrodzenia 80 zł. i wynagrodzenia 900 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Wadowic.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 19 lipca 1889.

Upadłości.

L. 8092 (4964 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Ignacego Schustera, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt Lekczyński, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adwokat dr. Retigstein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 14go października 1889 r. o godzinie 10 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 1 sierpnia 1889 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 lipca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 772 (4689 3—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, zamianował dla trzeciej, dnia 2 września 1889 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądu obwodowego, Jana Michalczewskiego, przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 7 lipca 1889.

L. 3713 (4515 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Mayera Mantla, że dla niego ustanowił adw. dra Leona Witza ze substytucyą adw. dra S. Fiternika ze Sambora, kuratorem ad actum w skutek prośby Michała Paulewicza, Sabiny Kozłowskiej, Henryki Paulewicz i Władysławy Czaykowskiej dnia 2 czerwca 1889 do l. 5713 tu wniesionej przeciw niemu o wykreślenie prenotacyi prawa najmu realności lk. 31 st. 59 n. w Samborze w dz. miej. w ks. Dom. II, pag. 351 n. 6 on., na jego rzecz w stanie biernym tej realności uskutecznionej, wyznaczając do przesłuchania stron na tę prośbę po myśli § 45 ust. hip. termin na dzień 23 sierpnia 1889 o godz. 10 przed poł. w gmachu tut. sądu.

Wzywa się zatem kuranda, by wcześnie przed terminem dostarczył kuratorowi dla obrony swych praw potrzebnych informacyi lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

Sambor, 18 czerwca 1889.

L. 19397 (4423 3—3)

Das k. k. Bezirks-Gericht in Brody gibt bekannt, dass behufs Zuhändigung des hg. Tabularbescheides vom 7. Dezember 1887, Zl. 19397, an den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Laurent Bojelski in der Angelegenheit der Rosche Lukaczer um Einverleibung als Eigenthümerin der ihr von Sprinze Freide Lukaczer zedirten über der Realität in Brody Einlage 796, pos. 17 ad 16 on. intabulirten Theilsume pr. 150 SR. majori 300 SR. für den oberwähnten Laurent Bojelski der Kurator in der Person des H. Dr. Heinrich Starzewski bestellt wurde und der H. Laurent Bojelski hiemiet aufgefordert wird, dem bestellten Kurator umsogewisser seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft machen ansonsten dieses was der bestellte Kurator anordnet für gut befunden wird.

Brody, am 7. Dezember 1887

L. 3670 (4531 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanych z życia jakoteż miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Katarzyny Rybotyckiej z Chyrowa, że na pozew de pr. 12 czerwca 1889 l. 3670 przez Włodzimierza Budzynowskiego i Mojżesza Laufera przeciw nim o uznanie zahipotekowanego w stanie biernym wykazu hip. l. 356 dla Chyrowa obowiązku małżonków Walentego i Anny Karczewskich dawania Katarzynie Rybotyckiej dożywotniego stanowi jej odpowiedniego utrzymania za zgasły i wykreślenie takowego z karty ciężarów wniesiony, kuratorem Józefa Rychlickiego z Chyrowa ustanowiono i termin do rozprawy na 14 sierpnia 1889 wyznaczono.

Rzeczą więc tych spadkobierców jest kuratorowi informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Starasól, 14 czerwca 1889.

L. 10571 (4534 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2 lipca 1889 l. 10571 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1000 złr. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10568 (4535 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2 lipca 1889 l. 10568, uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1000 złr. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10565 (4536 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2 lipca 1889 l. 10565, uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 2000 złr. a. w. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10566 (4537 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2 lipca 1889 l. 10566, uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1500 złr. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10569 (4538 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2 lipca 1889, l. 10569, uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1000 złr. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889

L. 6588. (4588)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż w tusad. rejestrze przy firmie „Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ na dniu 14 czerwca 1889 zanotowano, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu w dniu 17 kwietnia 1889 odbytem, w miejsce dyrektora kontrolora Floryana Michniowskiego, dyrektorem kontrolorem Franciszek Giebułtowicz wybrany został.

Przemyśl, 26 czerwca 1889.

Z. 7049. (4589)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer aufgetragen bei der Einzeln-Firma Beile Horowitz einzutragen, dass die Eigenthümerin dieser Firma Beile Horowitz ihren Ehemann Lipa Horowitz mittelst der Procura- Vollmacht ddto Stanislau 14ten Juni 1889 zum Betriebe ihrer Schnittwaaren- Handlung in Stanislau zum Prokuristen bestellt habe.

Stanislau, 19 Juni 1889.

L. 7810 (4926 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Czaykowskiego, a względnie jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim Marya Aksentowiczowa, Anna Czajkowska i Franciszek Groński w Sądzie tutejszym dnia 28 czerwca 1889 l. 7810 wnieśli pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do 1/7 części majętności „Niżborg stary i Niżborg nowy“ wyk. hip. l. 629 objętej zpn. i że pozew ten ustanowionym dla nich kuratorem ad actum tutejszemu adwokatowi dr. Horowitzowi doręczono do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dziewięćdziesięciu dni.

Wzywa się przeto Jakóba Czaykowskiego, względnie jego spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie wybrali i do wiadomości sądu podali.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L 7683 (4932 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tomasza Hamat, Maryannę Hamat matkę i Maryannę Hamat córkę, aby w ciągu roku od czasu ogłoszenia pierwszego niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w tut. Sądzie się zgłosiły i prawo swoje wykazały, gdyż inaczej wpis hip. w stanie biernym ciała hip. l. wyk. 73 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie, Jakóba Spat własnego w poz, 1 i 15 C. jako na karcie głównej i ciała hip. l. wyk. 110 tej samej księgi grunt. Karoliny Łazowskiej własnej w poz 1 C. jako na karcie ubocznej, jest w skutek polecenia tus z 6 marca 1835 l. 45 obowiązek Walentego Grabek rodziców swych Tomasza Hamat i Maryannę Hamat aż do zgonu przy sobie utrzymywać, należycie ich szanować, pożywienia dawać, a po śmierci ich przyzwoicie pochowuć, nie mniej ich córce Maryannie Hamat, po osiągnięciu pełnoletności kwotę 16 zł. m. k. wypłacić, a gdy za mąż będzie wychodzić dla niej wesele sprawić zaintabulowany, jako przez zadawnienie zgasły wykreślonym zostanie.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 22032 (4995 1—3)

Edykt ts. z 4 czerwca 1887 l. 22747 w „Gazcie Lwowskiej“ nr. 62, 63, 64, z roku 1888 umieszczony względem amortyzacyi ksrążeczki gal. kasy oszczędności nr. 25588 na 10 zł. 6 ct opiewającej, a na imię fundacyi Magdaleny Słowiak na kościół w Pisarzowej zastrzeżonej prostuje się o tyle, że książeczkę tę Sądowi w 6 miesiącach od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego sprostowania w „Gazecie Lwowskiej“, nie zaś w 6 tygodniach przedłożyć należy.

We Lwowie, dnia 13 lipca 1889.

L. 3833 (4891 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do L. 3833 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do L. 3833 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych, przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3832 (4890 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3832 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3832 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3825 (4527 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Adolfa Rotha de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3825 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3825 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn., wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 2358 (4599 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia, że ś. p. Stanisław Sysol beztestamentalnie dnia 25 stycznia 1888 w Domostawie zmarł, przeto do spadku po nim pozostałego, konkursującą z miejsca pobytu niewiadomą M ryannę Żurawiec wzywa, by w ciągu roku jednego do spadku się oświadczyła, inaczej bowiem po upływie tego terminu sp dek z kuratorem i ze zgłaszającymi się do takowego przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów, dnia 10 czerwca 1889.

L. 2790. (4510 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Twarzyńskiego, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosił się do spadku ojca swego Teodora Twarzyńskiego, zmarłego w Łatkowcach dnia 25go kwietnia 1887 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 22go kwietnia 1887, któren grunt swój synom Bazylemu i Julianowi zaś Janowi Twarzyńskiemu spłat przeznaczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 20 maja 1889.

L. 15025 (4542 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ewę z Szymańskich Haberską, że Wiktorya 1mo Szymańska, 2o Siudakowa imieniem swem własnem i imieniem swych małoletnich dzieci przeciw niej i spólnikom wniosła pozew o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności l. w. h. 103 gm. kat. Grobla, na który termin do rozprawy na dzień 4go września 1889, o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Konstantemu Ramultowi c. k. notaryuszowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, dnia 16 czerwca 1889.

L. 6130 (4526 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie tabularnej Ferdynanda i Karoliny Majerskich o intabulowanie ich części z sumy 2000 zł. na realności pod l. d. 53 w Przemyślu na Podgórzu położonej, zahipotekowanej, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanych Klary i Julii Neczep rowicz kuratora w osobie pana adwokata dr. Hillela w Przemyślu, polecając kurandkom, by się z kuratorem porozumiały lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiły, gdyż inaczej skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

Przemyśl, 12 czerwca 1889.

L. 10567 (4539 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10567 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1700 zł. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10570 (4540 1—3)

C, k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10570 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1500 zł. przeciw niemu wydano

Tarnów, 3 lipca 1889.

L. 10572 (4541 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawia amia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10572 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 700 zł. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 2774 (4543 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bazylemu Dima Neranzi wnieśli Jonas Margulies i Chaja Margulies urodzona Fadenhecht pozew o unieważnienie i wykreślenie pozycyi dom. VI. pag. 15 u. 22 on. ze stanu biernego realności pod l. k. 107 w Brzeżanach mieście położonej, kuratorem dla tegoż ustanowiony został adwokat dr. Madeyski z substytucyą adw. dr. Gottlieba.

Wzywa się zatem Bazylego Dima Neranzi, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego zastępcę wykazał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 15 czerwca 1889.

L. 21032 (4544 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Jana i Annę Zarazów, Reginę Cyganową, że 11go czerwca 1882 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Lisiej górze Marya Zarazianka i wzywa ich, by w roku od daty edyktu zgłosili się do spadku, inaczej spadek pertraktowanym będzie z dzierżawcami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich w osobie Jędrzeja Kolaka ustanowionym.

Tarnów, dnia 19 września 1888.

L. 10535 (4489 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jzraela Hermelego, iż w dniu dzisiejszym przeciw niemu na prośbę Akiwy Kleinman z Mielca na zasadzie wekslu z daty Mielec 22 maja 1888 przezeń i przez Dinę Hermelę na 3000 zł. akceptowanego nakaz zapłaty wydanym i kuratorowi adw. drwi Stecowi z Tarnowa doręczonym został.

Tarnów, 2 lipca 1889.

L. 6174 (4937 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu swego niewiadomego Hrycia Fekułę, że w skutek pozwu de praes. 19 czerwca 1889 do l. 6174 przez Dymitra Lebiszczaka przeciw niemu o 80 złr. aw. wytoczonego, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1889 i dla niego kuratorem adw. dra Radomyskiego ustanowiono.

Hryć Fekuła winien zatem kuratorowi swemu dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem tut. sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 4 lipca 1889

L. 1776 (4967)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało w myśl § 301 p. k, na trzecią z dniem 2 września 1889 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Wadowicach, przewodniczącym Trybunału Prezydenta sądu obwodowego Jana Daneckiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Jana Lipkę, Juliana Tałasiewicza, Karola Górę i Edwarda Seuchtera.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, 20 lipca 1889.

L. 11048 (4608 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina i Filipa Motyczyńskich, że w sporze wytoczonym przeciw nim przez Ignacego Gralewskiego o orzeczenie, iż zaintabulowana w stanie biernym realności pod lk. 23 dz. III. w Krakowie jako hipotece głównej na rzecz Marcina i Filipa Motyczyńskich wierzytelności w kwocie 177 złp. 23⅓ gr. w skutek przedawnienia zgasła i że prawo zastawu dla tej wierzytelności z ksiąg hipotecznych wykreślonem być ma, ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dra Leszko, wzywając ich, aby temuż swoje dowody zakomunikowali, lub sądowi innego pełnomocnika wskazali.

Kraków, dnia 17 maja 1889.

L. 26142 (4618 1—3)

W dniu 23 czerwca 1887 zmarła we Lwowie Marya Fettingerowa, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 28 lutego 1886, którem zapisała także legat w kwocie 100 złr. aw. dla swego siostrzeńca Edwarda Hermana a względnie dla jego dzieci.

Ponieważ tak Edward Herman, jako też jego dzieci, tut. c. k. sądowi z życia i miejsca pobytu nie są znani, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie dra Aleksandra Rogalskiego, a zastępcą tegoż dra Jana Kuczkiewicza adwokatów we Lwowie z tem poleceniem, aby swoich kurandów aż do ustanowienia ze strony tychże innego zastępcy, wedle obowiązujących ustaw zastępywali.

Z c. k. Sądu powiat. md. S. I.

Lwów, dnia 20 czerwca 1888.

L. 24184 (4629 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Estery Kandel ur. Raps, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Nissenowi i Jütte Lemińskim o uznanie własności połowy realności pod l. 19¾ lit. b) we Lwowie, wyznaczony został pozwanym tus. uchwałą z 22 czerwca 1889 l. 24184 termin 90-dniowy do wniesienia obrony.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Nissenowi i Jütte Leminskim do rąk równocześnie w osobie adw. dra Krosińskiego z zastępstwem adw. dra Horwatha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Nissena i Jütte Leminskich, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypiszą.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 10625 (4563 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, zamianował kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego, któremu doręczył wydany do l. 10253 nakaz zapłaty zaskarzonej sumy.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 10626 (4562 1- 3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr, dla niewiadomego z pobytu pozwanego adw. dra Bronisława Gałeckiego kuratorem zamianował i temu do l. 10251 wydany nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L 10624 (4561 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr. wa., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego zamianował i temuż wydany do l. 10252 nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 2452 (4567 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że na dniu 1 kwietnia 1886 zmarł w Pawłowie Leśko Well, pozostawiając kodycyl, w którym córce swej Kaśce Well 65 złr. legował.

Gdy pobyt legataryuszki l spadkobierczyni ustawczej Kaśki Well sądowi jest nieznany, wzywa ją Sąd, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Prokopem Well, przeprowadzone będzie.

Radziechów, 30 kwietnia 1889.

L. 4506 (4624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Hojnik, że w sprawie egzekucyjnej miejskiej Kasy oszczędności w Bochni przeciw niej pto 35 złr. 40 ct., celem doręczenia jej tut. sąd. rezolucyi egzekucyjno-tabularnej z dnia 4 stycznia 1888 l. 13723, ustanowił dla niej kuratorem ad actum adw. dra Maissa w Bochni i temuż powyższą rezolucyę doręczył.

Bochnia, dnia 30 maja 1889.

L, 4231 (4492)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zezwala na prośbę Joela Tarnawka właściciela fabryki octu w Kańczudze de praes 16 czerwca 1889 l. 4231 wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy; „Joel Tarnawker wyrób octu w Kańczudze z tem oznajmieniem iż dzierżycielem firmy jest Joel Tarnawker w Kańczudze zamieszkały i że tenże swą firmę w ten sposób podpisywać będzie iż pod firmą „Joel Tarnawker, wyrób octu w Kańczudze“ umieszczać będzie swe imię i nazwisko Joel Tarnawker.

Rzeszów, 21 czerwca 1889.

L. 6696. (4590)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in dem Register für Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften, bei der schon eingetragenen Firma Vereins Bank für Handels und Gewerbe Credit registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Budzanów an zumerken, dass der bisherige Direktor Moses Baumwald mit dem 23 Mai 1889 aus dem Direktions-Verbande ausgetreten ist.

Tarnopol, am 15 Juni 1889.

L. 360 (4978 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony interesowane, mające jakiekolwiek pretensye do kaucyi zmarłego Teodora Pareńskiego, c. k. notaryusza w Skawinie, z tytułu urzędowania tegoż, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ tem pewniej w c. k. Izbie notaryalnej w Krakowie zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym kaucya wzmiankowana dziedzicowi zmarłego wydaną będzie.

Kraków, 14 lipca 1889.

L. 5159 (4974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu pierwpozwaną Eudokię Rawluk urodz. Palijczuk, że c. k. uprz. galic. Zakład kred. włość. w likw. we Lwowie wniósł przeciw niej pozew egzekucyjny z 24 czerwca 1887 l. 7139 pto 8 rat po 6 złr. z pn., który w skutek decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 22 maja 1888 l. 11153 ts. uchwałą z 3 czerwca 1888 l. 6914 do rozprawy sumarycznej dekretowano.

Ts. uchwałą z 23 sierpnnia 1887 l. 7139 ustanowionemu kuratorowi Eudokii Rawluk urodz. Palijczuk, adw. dr. Dawidowiczowi w Śniatynie doręcza się powyższy pozew jak również i uchwałę tabularną z 16 czerwca 1884 l. 3578 z powodu wpisu prawa zastawu na karcie dawnych ciężarów wyk. hip. l. 1069 i 1070 gminy Hańkowce z tem, iż termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 14 sierpnia 1889 o godz. 9 rano w tut. sądzie się wyznacza, a zarazem wzywa się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Eudokię Rawluk urodz. Palijczuk, by temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Sniatyn, dnia 26 czerwca 1889.

L. 919 (4919 3—3)

Na trzecią zwyczajną, dnia 2 września 1889 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Przemyślu, mianowanym został c. k. radca dworu Prezydent sądu obwodowego Pressen przewodniczącym, zaś c. k. radca wyższego sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. radcy sądu krajowego Leszczyński, Skala, Schmidt, Przybylski i sekretarz rady Szechowicz, Jego zastępcami.

Przemyśl, dnia 19 lipca 1889.

Doniesienia prywatne.

Przy ulicy Gołębiej L. 15 do wynajęcia od 15 sierpnia br. pomieszkanie parterowe, składające się z 4 lub 5 pokoi, werandy, kuchni, pralni i kąpieli z przynależnościami. Ogród własny. Bliższa wiadomość na miejscu. 4649

Młody człowiek

liczący 29 lat, rękodzielnik, wydoskonalony dobrze w rzemiosłach: siedlarstwo, rymarstwo i tapicerstwo, podejmujący się wszystkich robót wchodzących w zakres tychże, poszukuje odpowiedniej posady w większych posadłościach. — Bliższa wiadomość pod adresem P. W. nr. 56 ulica Szpitalna w Białej przy Bielsku. 4722

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca 1697

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska	10 złr.	80 ct.
*	Jawa złota	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista	10 „	80 „
„	„ średnia	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista	9 „	60 „
„	Guatemala	9 „	20 „
„	Jamaika	8 „	80 „
„	Rio laré	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.

SKŁAD KAWY

ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie

ulica Chorążczyzna L. 22

poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepszych gatunkach

i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincyę 4¾ kilo zł. 8.70 i 9.15 franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Ważne dla Zarządów dóbr, Gospodarstw, Folwarków, Gmin, Klasztorów, Zakładów itp.

Przy znaczniejszem zamówieniu Farb olejnych do pociągania drzwi i okien, dachów, parkanów, sztachet itp., również teru, asfaltu, tektur na dachy, płyt isolacyjnych, cementu, gipsu, farb do fasad, środków do desinfekcyi, karbolineum, exsiccatora itp.

udzielam odpowiedni opust z cen, a w razie umowy i korzystne warunki spłaty.

Prosząc o łaskawe zaszczycenie szanownemi zleceniami upewniam najakuratniejszą usługę.

Z wysokiem poważaniem 4162

Alojzy Hübner,

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 13.

WILLA

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownia, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obejście (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknem blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można, 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 zł. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Zmiana lokalu.

Znany zaszczytnie od lat trzydziestu magazyn i pracownia wyrobów jubilerskich, złotych i srebrnych, oraz skład srebra chińskiego pod firmą

Karol Völker i Syn

został przeniesionym z Rynku na plac Maryacki do hotelu Francuskiego.

BOLE ŻOŁĄDKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*

ELIXIRU GREZ'A

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS

We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;

w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Tranczyńskiego i Siedleckiego.

1243

„W Paryżu Collin & Cie. rue Maubeuge 49“

L. 1084 (4933 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu rozpisuje konkurs na posadę konduktora powiatowego z roczną płacą 500 zł. i ryczałtem na objazdy 200 a. w.

Z posadą tą w pierwszym roku prowizoryczną, połączony jest obowiązek prowadzenia robót na drogach powiatowych i gminnych, nadzorowanie tychże i załatwienia spraw drogowych, bliżej instrukcyą określone

Podanie zaopatrzone świadectwami ukończonych szkół technicznych oraz praktyki zawodowej należy wnieść do 15 sierpnia 1889 r

Nowy Targ, dnia 11 lipca 1889.

L. 1075 (4956 3—3)

Konkurs

Celem tymczasowego prowizorycznego obsadzenia posady sekretarza, przy lwowskiej gminie izraelickiej rozpisuje się niniejszem następujący konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić ukończony 24 rok życia, obywatelstwo państwa austryackiego, nienaganną moralność i dotychczasowe zajęcie, jakoteż ukończone przy jednym z austryackich uniwersytetów studya jurydyczne, zdolność do konceptów w służbie państwowej i dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego.

Z tą posadą połączona jest na razie płaca roczna w kwocie 800 zł. w. a., a ewentualnie stosowny dodatek osobisty, jakoteż prawo do stopniowego podwyższenia płacy.

Dotyczące podania należy wnieść aż do 31 sierpnia b. r. do Przełożeństwa Zboru izraelickiego.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 12 lipca 1889.

Przybywszy co dopiero z Paryża, gdzie mam stosunki z pierwszorzędnemi klasztorami i zakładami trudniącymi się wychowaniem, otworzyłam w Poznaniu ulica Piekary nr. 26 pierwsze w Poznaniu

Biuro nauczycielskie

urządzone na sposób biur paryskich. Posiadając sama wyższe dyplomy nauczycielskie i wieloletnią praktykę na polu wychowania, mam nadzieję, że zdołam nietylko życzenia JJ. WW. Państwa, ale też i osób szukających posad, zadowolnić.

Umieszczać będę: **nauczycielki, guwernantki, bony, nauczycieli domowych** i w ogóle osoby wszelkich stopni i narodowości trudniące się wychowaniem. 4864

Poznań, Piekary 26.

A. Pouillon,
wyższa nauczycielka.

Młody subjekt handl.

obeznany z konfekcyą, posiadający język polski i niemiecki lub francuski, może znaleźć pomieszczenie za miesiąc w pierwszorzędnym magazynie w Warszawie, ulica Senatorska, nr. 10, u Tytusa Kowalskiego d. J. Penkala. 4881

Wybornej kawy

funt (½ kilo) 84 do 90 cnt. w. a.

poleca 4187

KAROL BAYER

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej L. 11.

Farby olejne

do malowania drzwi, okien, podłóg sztachet i t. p.

Farby olejne do dachów i fasad,

Farby do fasad

w wapnie rozpuszczalne,

Farby do fasad w płynie

t. zw. Lapidonfarbe

poleca 4523

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek L. 38.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt **zur „Kriegsmedaille“**

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

REGENERATOR WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN

przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobie i naśladownictwa.

Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiórskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

Hotel Ronachera

w Wiedniu, Stadt, Seilerstätte

położony w samym środku miasta

Nadzwyczaj elegancko umeblowane pokoje frontowe od 1.50 zł. począwszy za dzień. 4517

Poleca się najusilniej wszystkim podróżnym.

L. 15038 4874

Rozpisanie ofert.

Celem rozdania robót około rozszerzenia stacyi Jasło na galicyjskiej kolei transwersalnej rozpisuje się niniejszem ofertę na wykonanie budowli podtorowych (Unterbau) i budynków (Hochbau), z wyłączeniem urządzeń mechanicznych i umeblowania budynków. Rozdanie robót nastąpi według cen jednostkowych, a konta budowy wynoszą w przybliżeniu

przy budowlach podtorowych	46.800 zł. w. a.
przy ogrodzeniach	1.600 „
przy budynkach	201.000 „
Ogółem	249.400 „

Bliższe postanowienia do wniesienia ofert, formularzy, cennik robót, sumaryczny kosztorys, warunki i inne drukowane załączniki, oferty, są do przejrzenia w podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi w Wiedniu (Fünfhaus, dworzec kolei Zachodniej, oddział fachowy 2) i w c. k. Dyrekcyach ruchu w Krakowie i we Lwowie jak również w c. k. Kierownictwie budowy w Jaśle.

Plany szczegółowe, operata, wyłożone są dla oferentów tylko w podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi, oddział fachowy 2, i w c. k. kierownictwie budowy w Jaśle.

Dotyczące oferty należy wnieść opieczętowane najpóźniej do dnia 29 lipca b. r. do godziny 12 w południe w podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi w Wiedniu.

W końcu nadmienia się wyraźnie, że tylko ci oferenci na uwzględnienie przy rozdaniu robót liczyć mogą, którzy w sposób wykluczający wszelką wątpliwość wykażą majątkową i techniczną zdolność do przeprowadzenia podjętego zadania.

Wiedeń, w lipcu 1889. (Przedruk nie będzie honorowany.)

c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.